POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie z możliwością deszczy, wietrznie, temperatura do 42 F (5.6 C).
Jutro nadal pochmurnie, mgła, chłodniej, temperatura do 38 F (3.3 C), możliwość przelotnych opadów.
Wschód słońca o godz. 5:43 rano, zachód o godz. 6:10 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 27 marca — Ernesta i Lidii.
Jutro środa, 28 marca — Sykstusa i Anieli.
Pojutrze czwartek, 29 marca — Eustachego i Cyryla.

No. 60 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Wtorek, 27 Marca (March 27), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

DUARTE WYSUWA SIĘ NA CZOŁO

Nowe Nasilenie Walk w Bejrucie

W Obronie Marka Nowakowskiego

W kilka dni po aresztowaniu w Warszawie pisarza Marka Nowakowskiego jury poważnej literackiej nagrody francuskiej Prix de la Liberte — utworzonej przez grupę wybitnych pisarzy z francuskiego Pen-Clubu (z Eugene Ionesco na czele) — wystąpiło do władz PRL z apelem o natychmiastowe uwolnienie Nowakowskiego. Z podobnym apelem wystąpił paryski Komitet Helsiński.

Właśnie Marek Nowakowski i rosyjski pisarz Leonid Borodin (skazany w 1983 r. na 10 lat łagru i 5 lat zesłania) zostali w końcu ubiegłego roku laureatami Nagrody Wolności. Opublikowany przez wyd. "Stock" "Raport o stanie wojennym" Nowakowskiego cieszył się we Francji dużym powodzeniem.

Zbliżają Się Wybory w Filipinach

Manila, Filipiny (UPI) — Dziś rozpoczęła się oficjalna kampania przedwyborcza w Filipinach. Opozycja wystąpiła już z pogróżkami, że wycofa się z wyborów parlamentarnych, gdyż władze dopuściły się nadużyć przy rejestracji wyborców. Opozycja obawia się, że nastąpią nadużycia i w dniu wyborów.

W Manili dziesiątki tysięcy obywateli przemaszerowało do parku na wybrzeżu oceanu, uczestnicząc w manifestacji zorganizowanej przez czynniki rządowe, a rozpoczynającej 45-dniowy okres kampanii przedwyborczej.

Oczekuje się, że prez. Marcos i jego małżonka ogłoszą się kandydatami na stanowiska w mającym 200 posłów parlamencie.

Wybory odbędą się 14 maja. I jeśli pani Marcos zostanie wybrana, być może obejmie ona stanowisko prezydenta, gdyż jej mąż jest chory. Już obecnie zajmuje ona stanowisko ministra osiedlenia, członkini parlamentu oraz gubernatora obszaru metropolii Manila.

Nacjonalistyczna opozycja, zwalczająca Marcosa, zapowiedziała, że rozważy sprawę udziału lub też wycofania się z wyborów, wysuwając zarzuty, że w rejestracji do głosowania nastąpiły nieprawidłowości.

Wybory parlamentarne będą podstawowym sprawdzianem czy Filipiny zmierzają pod rządami Marcosa do demokracji parlamentarnej oraz czy przyniosą ustabilizowanie sytuacji politycznej w kraju.

Śniegi i Deszcze Objęły Znowu Obszary Kraju

(UPI) — Sniegi pomieszane z deszczami padają na obszarach Rocky Mountains od Montany do Oklahomy, zaś gwałtowne burze objęły Texas i Arkansas. W Garland, Texas spadł grad wyjątkowej wielkości, bo mający dwa centymetry średniej.

Burze śnieżne naniosły do ośmiu cali śniegu w północnej części New Mexico, zaś dziś objęły Montanę i obie Dakoty, gdzie temperatura spadła do punktu zamarzania. Biuro pogody zapowiedziało, że spadną dalsze śniegi, co najmniej na wysokość czterech cali, zaś w górach Colorado na wysokość ośmiu cali.

Temperatura zamarzania wystąpiła od północnej części Nowej Anglii do północnej Pennsylwanii, jak też przeszła przez górne tereny Wielkich Jezior. W Marquette, Mich., zanotowano temperaturę w wysokości 14 stopni.

Wycofanie Resztek Wojsk Francuskich

Zranienie Dyplomaty Francuskiego w Stolicy Libanu

Bejrut (UPI, CT) — Wycofywanie wojsk francuskich z Bejrutu oraz znaczne nasilenie walk między libańskimi ugrupowaniami politycznymi stwarza obawy o rozpętanie kolejnej fazy wojny domowej w tym kraju. Wynegocjowane wcześniej zawieszenie broni nie jest respektowane, czego dowodem są starcia, szczególnie wzdłuż "zielonej linii", dzielącej Bejrut na zachodni — muzułmański oraz wschodni — chrześcijański.

W stolicy kraju zebrali się dla przedyskutowania możliwości uratowania ostatniego zawieszenia broni dowódcy oddziałów należących do poszczególnych ugrupowań. Mają oni przeanalizować dokładnie sytuację, jaka powstanie po całkowitym wycofaniu z Bejrutu wojsk francuskich. Przedstawiciele armii francuskiej, pełniącej dotychczas rolę strażnika pokoju w Bejrucie, poinformowali, że wycofywanie wojsk zakończone zostanie najprawdopodobniej w sobotę.

Dowódcy armii libańskiej, oddziałów chrześcijańskich, muzułmańskich szyitów oraz druzów, uzgodnili w czasie spotkania, że nie będą walczyć między sobą o opuszczone przez wojska francuskie pozycje oraz że będą respektować warunki zawieszenia ognia. Mieszkańcy Bejrutu są

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Nieznaczny Wzrost Cen Benzyny

Washington (UPI) — Jak informuje ekspert od spraw amerykańskiego rynku paliw, ceny benzyny wzrosły bardzo nieznacznie w ciągu ostatnich 2 tygodni, tzn. o 6/10 centa w skali krajowej.

Badania przeprowadzone w 50 stanach USA dowodzą, że obecny wzrost cen zarówno detalicznych, jak i hurtowych, nie wskazuje na większe zmiany w przemyśle przetwórczym ropy naftowej. Średnia krajowa ceny benzyny, z podatkami włącznie, wyniosła $1.193 za galon. Ustalona została na podstawie przeanalizowania cen w 17,000 stacjach.

Badania wykazały również, że różnica w cenie benzyny pompowanej na stacjach samoobsługowych oraz z pełną obsługą, coraz bardziej się zmniejsza.

Średnia cena hurtowa benzyny, bez uwzględnienia podatków, wyniosła $0.8773. Cena detaliczna benzyny "regular leaded" (z zawartością ołowiu) na stacjach samoobsługowych wynosiła $1.0804, a "unleaded" $1.1542. Na stacjach z pełną obsługą ceny kształtowały się: "regular leaded" $1.2809, a "unleaded" $1.3449.

Śmierć Prezydenta Gwinei

Cleveland (UPI) — W klinice w Cleveland zmarł wczoraj prezydent Gwinei Ahmed Sekou Toure. Śmierć nastąpiła o 3:23 po południu czasu nowojorskiego, na skutek ustania pracy serca, spowodowanego wadą jednej z aort. Lekarze wymienili całą aortę, co jednak nie uratowało jego życia.

Sekou Toure, 62, nazywany był "słoniem", co miało odzwierciedlać jego potęgę w rządzeniu zachodnioafrykańskim krajem, przez ponad 3 dekady; dokładnie od czasu uzyskania przez Gwineę niepodległości spod panowania Francji, w 1958 r.

KRAKÓW. — Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Szeroka Ofensywa Partyzantów w Angoli

Lizbona, Portugalia (UPI) — Antylewicowi partyzanci w Angoli, reprezentujący partię UNITA poinformowali dziś o znacznym zwycięstwie nad oddziałami armii tego kraju, wspomaganymi przez ugrupowania sowieckie i kubańskie. Partyzanci donieśli, że do nowych walk doszło tam w rejonie miasta Sumbre, stolicy jednej z nadbrzeżnych prowincji. Miasto położone jest 150 mil na północny-wschód od Luandy i słynie z bogatych złóż ropy naftowej.

Starcia trwały przez 6 godzin. Komunikat partyzantów podaje, że w tym czasie zginęło 42 członków UNITY, 103 zostało rannych, a 7 uważa się za zaginionych. Po stronie przeciwnej straty są jednak znacznie większe i wynoszą kilkuset zabitych, w tym "7 Sowietów, 62 Kubańczyków, 12 Bułgarów, ponad 500 żołnierzy angolskich jest przetrzymanych w charakterze zakładników.

Szereg budynków oraz rozgłośnia radiowa prowincji zostały zniszczone. Partyzanci otwarli też bramy lokalnego więzienia, skąd wypuścili ponad 1,200 osób.

Przywódcy partii UNITA zapowiedzieli również, że atak na Sumrę może stanowić jedynie wstęp do znacznie większej akcji partyzantów, o ile komunistyczny reżim Angoli nie przystąpi natychmiast do negocjacji "nad pokojem i utworzeniem demokratycznego rządu jedności narodowej."

Liczni obserwatorzy podkreślają, że nie dalej, jak przed dwoma tygodniami nastąpiło podpisanie porozumienia pomiędzy Angolą, a rządem białej mniejszości w Republice Południowej Afryki. Obie strony zobowiązały się wstrzymać pomoc dla ugrupowań partyzanckich, tak marksistowskich jak i antylewicowych, które walczą o zdobycie wpływów na spornym terytorium Namibii.

Obecnie przestrzeganie jego treści stanęło pod znakiem zapytania, tym bardziej, że prezydent Angoli Jose Eduardo dos Santos, wiąże nowy atak partyzantów z władzami w Pretorii. Zapowiedział też, że jeśli rząd RPA będzie popierał "uzbrojonych bandytów z UNITY," Angola nie zamierza respektować niedawnego traktatu. Lewicowy reżim Angoli jest wspomagany przez inne kraje bloku komunistycznego, toteż na terenie tego państwa stacjonują siły kubńskie liczące 25,000 żołnierzy.

Zamach Bombowy w Nowej Zelandii

Wellington, Nowa Zelandia (UPI) — Nieznani sprawcy podłożyli dziś bomby w budynku związków zawodowych w Nowej Zelandii, powodując tam silną eksplozję i doprowadzając do znacznych zniszczeń. Jak informuje lokalna policja, co najmniej jedna osoba zginęła a kilka innych zostało rannych.

Nowozelandzkie władze unikają wszelkich podejrzeń, lecz przywódcy związkowi wiążą zamach z odbywającym się w czasie eksplozji w sąsiednim budynku posiedzeniem opozycyjnej Partii Pracy oraz związków zawodowych. Celem konferencji była dyskusja nad kampanią przeciwko zeszłotygodniowej decyzji rządu o podniesieniu minimalnej stawki tygodniowej.

Władze Nowej Zelandii postanowiły, że najniższe uposażenie zostanie zwiększone do $5.3 tygodniowo, co opozycja uważa za sumę absolutnie niewystarczającą.

Sowiecka Siłownia Nuklearna Dla Iraku

Bagdad, Irak (ST) — Pod koniec ubiegłego tygodnia z Bagdadu poinformowano o podpisaniu porozumienia w sprawie budowy sowieckiej siłowni nuklearnej dla Iraku. Kontrakt podpisano z okazji 25 rocznicy nawiązania współpracy gospodarczej pomiędzy obydwoma krajami.

Sportowcy w Roli Komandosów

Nowy York (ST) — Oficer sowieckiej Armii Czerwonej, który otrzymał azyl polityczny w Wielkiej Brytanii, przekazał ostatnio interesujące informacje na temat zadań specjalnych komórek KGB i GRU na wypadek konfliktu zbrojnego pomiędzy Wschodem i Zachodem. Dane te zostały opublikowane w wojskowych magazynach "Military Review" i "International Defense Review".

Oficer użył pseudonimu Wiktor Suwarow. Pod tym samym pseudonimem opublikował wcześniej dwie książki, opisujące stosunki, jakie panują w sowieckiej armii oraz jego własne doświadczenia z okresu sowieckiej inwazji w Czechosłowacji.

Obecnie Suwarow poinformował, że w razie wojny specjalne siły GRU skierują odpowiednio przygotowanych komandosów do przeprowadzenia zamachów na zachodnich przywódców. Ci sami ludzie są też odpowiednio przeszkoleni, by zorganizować akcje terrorystyczne w centrach dowodzeniowych NATO, ośrodkach komunikacyjnych, kilku najważniejszych bazach wojskowych oraz zakładach nuklearnych.

Ponieważ do wykonania podobnych zadań są potrzebni świetnie przygotowani i sprawni fizycznie ludzie, KGB i GRU rywalizują ze sobą w rekrutowaniu sportowców.

Wielu sowieckich lekkoatletów, przy okazji różnego rodzaju imprez sportowych na Zachodzie zapoznało się już dokładnie z obiektami, które na wypadek wojny niszczyliby jako komandosi Armii Czerwonej.

Ambasador Watykanu

Watykan (UPI) — Pio Laghi, dotychczasowy delegat apostolski do Washingtonu, został mianowany przez Ojca świętego pierwszym od 117 lat ambasadorem Watykanu w Stanach Zjednoczonych. Decyzja Papieża stanowi następstwo zatwierdzenia przez Senat USA nominacji Williama Wilsona na stałego przedstawiciela Washingtonu w Stolicy Apostolskiej.

Laghi jest od 1969 roku tytularnym arcybiskupem Mauriana. W Stanach Zjednoczonych przebywa od roku 1980, przy czym przedtem był raczej reprezentantem Papieża w amerykańskim Kościele, natomiast obecnie stał się przedstawicielem państwa watykańskiego w USA.

Ministrowie Szukają Rozwiązań

Bruksela, Belgia (UPI) — W dniu wczorajszym w Brukseli rozpoczęło się posiedzenie ministrów rolnictwa krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Ministrowie starają się rozwikłać problemy, z którymi na niedawnym posiedzeniu nie poradzili sobie szefowie ich rządów.

EWG stoi w obliczu największego kryzysu finansowego w historii istnienia organizacji. O jej kłopotach wiadomo, nie od dziś i próby ich rozwiązania podejmowano już w Atenach w grudniu zeszłego roku. Na przeszkodzie stoi jednak stanowisko Wielkiej Brytanii, która żąda, aby korzyści czerpane przez nią ze Wspólnego Rynku były proporcjonalne do wkładów finansowych.

Różnica w wydatkach i wpływach Wielkiej Brytanii z EWG wynosi $1.7 mld i Londyn domaga się gwarancji, że zostanie ona zlikwidowana. Konflikt pogłębił się jeszcze bardziej, kiedy premier Irlandii, Garret Fitzgerald na znak protestu opuścił salę obrad, gdy usłyszał propozycję ograniczenia produkcji irlandzkiego mleka.

Przed wczorajszym spotkaniem ministrowie starali się do niego skrupulatnie przygotować. Opracowali zatem projekt reform, który zakłada między inymi zamrożenie cen wielu artykułów oraz zmniejszenie podaży drobiu, wołowiny, zboża i kilku innych produktów żywnościowych oraz rolnych.

Minister rolnictwa Francji, Michael Rocard wyjechał do Irlandii, aby załagodzić żale tamtejszego rządu. Dyskutował nad ważną dla irlandzkiego rolnictwa sprawą produkcji mleka, lecz nie zdołał osiągnąć żadnego postępu.

Irlandia zagroziła, że w tej sytuacji zablokuje głosowanie nad jakimkolwiek projektem Wielkiej Brytanii o zwiększeniu jej dochodu z EWG. Problem możnaby rozwiązać, gdyby pani Thatcher nieco ustąpiła we własnych żądaniach, lecz podczas weekendowego przemówienia zapowiedziała, że nie zmieni stanowiska.

Skrócenie Okresu Ochrony Osobistej Byłych Prezydentów

Washington (ST) — Komitet senacki głosował w czwartek za skróceniem do 5 lat po opuszczeniu urzędu, okresu ochrony osobistej byłych prezydentów USA. Richard M. Nixon, Gerald R. Ford i Jimmy Carter chronieni będą jeszcze przez następnych 5 lat, czyli od chwili wejścia ustawy w życie.

Głosowanie zakończyło się wynikiem 8 — 1.

Ustawa ta gwarantuje ochronę dla najbliższej rodziny prezydenta "tylko wtedy, jeśli jej bezpieczeństwo związane jest z bezpieczeństwem prezydenta".

Zgodnie z obowiązującym obecnie prawem, byli prezydenci mają zagwarantowaną ochronę osobistą dożywotnie.

Nadal Nie Ma Wymaganej Połowy Głosów

Prez. Reagan Pochwalił Demokratyczny Przebieg Wyborów w Salwadorze

San Salvador, Salwador (UPI, ST) — Po przeliczeniu 95% głosów, oddanych w niedzielnych wyborach prezydenckich w Salwadorze, wśród kandydatów na czoło wysuwa się chrześcijański demokrata, Jose Napoleon Duarte. Zdobył on 44.7% głosów, podczas gdy jego najpoważniejszy konkurent, reprezentant skrajnej prawicowej partii ARENA, Robert d'Aubuisson uzyskał ich tylko 29.4%.

Dane te zostały, co prawda, przedstawione przez przedstawicieli partii chrześcijańsko-demokratycznej, których można podejrzewać o stronniczość, lecz potwierdzili je niezależni obserwatorzy ze Stanów Zjednoczonych. Choć Duarte, umiarkowany kandydat, popierany przez Stany Zjednoczone, wysuwa się na czoło, nie posiada jednak wystarczającej większości głosów, aby można było ogłosić jego ostateczne zwycięstwo.

Nie opowiedziała się za nim ponad połowa głosujących, czyli w dodatkowych wyborach zmierzy się z osobą, która zajęła obecnie drugie miejsce — najprawdopodobniej z d'Aubuissonem. O ile zajdzie potrzeba, dodatkowe wybory będą zorganizowane 29 kwietnia lub 6 maja.

Należy podkreślić, że przedstawione powyżej wyniki wyborów nie są oficjalnymi danymi. Rządowa Centralna Komisja Wyborcza nie podliczyła jeszcze głosów i twierdzi, że nastąpi to najwcześniej w połowie tygodnia. Komisja narzeka też na

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakończenie Manewrów USA-Honduras

Washington (CSM) — W niedzielę zakończono wspólne amerykańsko-honduraskie ćwiczenia wojskowe. Ostatnia faza manewrów dotyczyła obrony przed ewentualnym atakiem na lotnisko, w tym wypadku w San Lorenzo. 350 amerykańskich spadochroniarzy przeprowadziło pozorowany atak na to właśnie lotnisko w sobotę.

Ogólnie w akcji tej wzięło udział ok. 130 żołnierzy honduraskich.

W piątek Pentagon ogłosił 2 następne fazy nowych manewrów wojskowych, które przeprowadzone zostaną wspólnie z oddziałami honduraskimi.

Od 1 kwietnia do 30 maja ok. 800 inżynierów i techników z USA zbuduje tymczasowe pasy startowe na lotniskach w Cucuyagua i Jamastran, z przeznaczeniem dla samolotów transportowych typu C-130.

Od 23 maja do 30 czerwca przeprowadzona zostanie natomiast wspólna operacja wojskowa, zakończona lądowaniem spadochroniarzy na terytorium Hondurasu. Udział w niej ma wziąć ok. 1,000 żołnierzy amerykańskich.

W czwartek Dept. Obrony wydał oświadczenie, że w okresie od 20 kwietnia do 6 maja ok. 30,000 żołnierzy amerykańskich przeprowadzi manewry w rejonie Wysp Karaibskich, Zatoki Meskykańskiej, Cieśniny Florydzkiej na Oceanie Atlantyckim, włącznie z lądowaniem na Puerto Rico, oraz operacjami w Zatoce Guantanamo, bazie marynarki amerykańskiej na Kubie.

Królewska Wizyta

Amman, Jordania (UPI) — Brytyjska królowa Elżbieta II wraz z małżonkiem, księciem Filipem przybyła wczoraj z oficjalną, 5-dniową wizytą do Jordanii. Na lotnisku wojskowym w Ammanie królewska para z Londynu została uroczyście powitana przez króla Husseina i jego urodzoną w USA żonę, królową Noor.

Wypowiedź Aleksandra Halla

(Dokończenie)

Czas obecny i ten nadchodzący wymaga tworzenia ideowych i politycznych programów, tworzenia wizji państwa i dróg powadzących do niepodległości. Zewsząd rozlega się wołanie o program. Niektórzy nadają mu nawet magiczne znaczenie, z pewnością jednak sam kierunek oczekiwań jest słuszny. Niezbędna jest tu wielość propozycji. Byłoby jednak niedobrze, gdyby uszczegółowiony program polityczny tworzono pod firmą "Solidarności".

Przemawiają przeciw temu dwa zasadnicze względy:

1) "Solidarność" była płaszczyzną ogólnonarodowego spotkania, ruchem podstawowych rewindykacji i aspiracji Polaków. Stworzyła bardzo ogólne ramy programowe w postaci "programu samorządnej Rzeczypospolitej", przyjętego na I Ogólnokrajowym Zjeździe w Gdańsku. Program ten był związany z czasem, w jakim powstawał, był próbą kontynuowania przemian Polski posierpniowej. Teraz mamy Polskę pogrudniową. Sytuacja jest inna. Nie ma i nie może być jednej drogi i jednego programu dla wszystkich, tworzącego wizję Polski i ukazującego metody przezwyciężenia obecnej rzeczywistości politycznej i gospodarczej. Jeżeli TKK ulegnie pokusie wystąpienia ze szczegółowym ideowo — politycznym programem nie sposób będzie identyfikować się z nim wszystkim ludziom — o różnych przecież poglądach, którzy pod sztandarem "Solidarności" stanęli po Sierpniu. Innymi słowy — program TKK będzie musiał mieć znacznie węższy zasięg i bazę społeczną, niż miał to program przyjęty na I KZD "S".

2) Im wyraźniej podziemie "Solidarności" na czele z TKK będzie przejmować charakter ruchu niepodległościowego, narodowowyzwoleńczego, tym trudniejszy stanie się powrót "Solidarności" jako związku zawodowego, działającego jawnie w ramach systemu PRL. A przecież jakkolwiek ani dziś, ani jutro nie jest to możliwe, nowy Sierpień może zdarzyć się w przyszłości. Nie musielibyśmy się tym martwić, gdyby jedyną możliwą ewentualnością był rewolucyjny przeskok z obecnej sytuacji do niepodległej demokratycznej Rzeczypospolitej. Zapewne jednak zanim doczekamy się jej, będziemy musieli rozszerzać sferę wolności w ramach systemu PRL, w ramach państwa rządzonego przez komunistów. Niewiele wskazuje, aby pogrudniowy system rządzenia stanowił już ostatnie stadium komunistycznej władzy w Polsce.

* * * *

To są powody, które w moim przekonaniu, przemawiają na rzecz tezy, iż rola TKK i struktur regionalnych w dotychczasowej postaci dobiega końca. Czas szukać nowych formuł walki, naszej walki, o podstawowe cele narodowe, pozwalających na postawienie na pierwszym planie nie oczekiwania na zryw, uliczne demonstracje czy próby strajków, lecz trwałych systematycznych form społecznej aktywności i zachowań.

V — Cóż więc powinno być programem na teraz i bliską, dająca się przewidzieć przyszłość? Sądze, że tworzenie wewnętrznej suwerenności narodu jako niezbędnej podstawy przyszłej suwerenności państwa polskiego. Zadanie to jest trudne, gdyż trzeba je ralizować w warunkach niesuwerennego, totalitaranego państwa. Niemniej jest możliwe. Dysopnujemy bowiem potężnymi atutami. Są nimi: bardzo wysoka społeczna świadomość zdecydowanej większości Polaków, akceptacja przez ogół podstawowych idei partiotycznych i wolnościowych, które Lech Wałęsa określił mianem "ducha Sierpnia", doświadczenia i legenda "Solidarności", istnienie autentycznych ogólnokrajowych, lokalnych i środowiskowych autorytetów.

Łatwiej jest budować wewnętrzną suwerenność narodu, gdy istnieje silny i niezależny Kościół katolicki, wolny w wypełnianiu swej misji religijnej i wychowawczej, skutecznie chroniący autonomię narodowego życia.

Urzeczywistnienie tego programu wymaga nowego modelu niezależnej społecznej aktywności. Już nie scentralizowanego, ale właśnie możliwie zdecentralizowanego i wszechstronnego, odtwarzającego tkankę społecznego życia poprzez różnorodne formuły i płaszczyzny niezależnej katywoności. Nie da się nim zarządzić ani sterować. Jego siła może polegać właśnie na zróżnicowaniu i bogactwie form. Jest w nim miejsce dla działań o charakterze podziemnym, takich jak wydawanie pism i książek, ale także dla działań jawnych, podejmowanych oficjalnie. Jasne jest, że w obecnych warunkach niektóre formy działalności podziemnej są nieodzowne.

Nie możemy jedank pozwolić, aby władzom udało się zepchnąć całą niezależną działalność do podziemia.

Przeciwnie, powinniśmy zmierzać do rozszerzenia form napowierzchniowej aktywności. Zasadą powinno być — w podziemiu robi się tylko to, co nie ma żadnych szans rozwinięcia się "na powierzchni". Sądzę, że trzy kierunki działań mają w obecnym okresie podstawowe znaczenie:

1) Kształtowanie nowego modelu indywidualnych jawnych postaw i zachowań. Gdyby słowo to nie było skompromitowane nadużywaniem przez komunistyczną "nowomowę", nazwałbym je zachowaniami obywatelskimi. Zasadą powinno być nieuczestniczenie w kłamstwie, odmowa udziału w zniewalaniu siebie i innych. Ważnym przykładem praktycznego jej zastosowania powinno być nieuczestniczenie w wyborach, które wyborami nie są, odmowa przynależności do instytucji o atrapowym charakterze.

2) Stworzenie płaszczyn niezależnej społecznej aktywności. Zostaliśmy pozbawieni najbardziej masowych spośród nich, przede wszystkim "Solidarności". W obecnych warunkach nie odtworzymy ich w tej skali; realne natomiast jest tworzenie ich w skali mniejszej: nieoficjalnych, półoficjalnych, wreszcie zupełnie jawnych. Trzeba tylko chcieć. Im więcej będzie tych enklaw wolności i niezależności, tym będziemy silniejsi.

3) Tworzenie koncepcji przyszłej Polski i określenie dróg które powinny do niej prowadzić. Siłą rzeczy znaczna część tej pracy wykonana być musi w podziemiu. Opcje polityczne winny być jednak przedstawione na własną odpowiedzialność poszczególnych grup, środowisk i osób. Sądzę, że ewolucja w kierunku takiego modelu walki Polaków o swe prawa, walki przeciwko zniewoleniu, zaznacza się już w wyraźny sposób, a w przyszłości będzie jeszcze wyraźniejsza. Niewątpliwie narzuca ją obecny czas. Model ten lepiej dostosowany jest do wywierania skutecznego społecznego nacisku na władzę, w dalszej prespektywie zmusi ją do cofania się przed narodem. Pozwala także na tworzenie rzeczywistej narodowej siły. Obowiązywać powinien tak długo, póki sytuacja (przede wszystkim zewnętrzna) "nie dojrzeje" do nowego, jakościowego skoku.

VI — Taka właśnie ocena sytuacji i perspektywy jej zmiany leży u podstaw mojej rezygancji z RKK NSZZ "Solidarność". Nadszedł znów czas, aby iść własną drogą. Chcę jednak z całą mocą stwierdzić, że różnice w ocenach politycznych występujące pomiędzy mną a kolegami a RKK w niczym nie zmniejszają mojego szacunku i uznania dla ich postawy moralnej i wierności sprawie NSZZ "Solidarność". Nie chcę także ułatwiać sobie zadania. Wiem, że istnieją jeszcze względy przemawiające za trwaniem dotychczasowych struktur "Solidarności". Chyba najważniejszymi spośród nich są kwestie przyszłości struktur "Solidarności" na szczeblu zakładu pracy oraz międzynarodowego uznania "Solidarności" jako związku działającego w podziemiu i jej miejsca w światowym ruchu związkowym. Nad tymi sprawami trzeba myśleć i tak je rozwiązać, by znowu życie nie postawiło nas przed faktami dokonanymi. Niezmienne powinny być nasze najważniejsze narodowe cele, idee, które ożywiały "Solidarność", struktury natomiast należy traktować jednynie jako instrumenty, ściśle związane z czasem i sytuacją.

7. I 1984 r. **Aleksander Hall**

Zdecydowano Zamknąć Fabrykę Lokomotyw GM

Rzecznik olbrzymiej firmy General Motors podał do wiadomości, że podjęto decyzję o zamknięciu 75 — letniej fabryki produkującej lokomotywy Diesla i elektryczne, znajdującej się w Chicago, przy 103 ulicy i Cottage Grove.

Rozpoczęto już stopniowe zwalnianie tempa produkcji, aby w r. 1987 zupełnie zamknąć zakład. Stwierdzono jednak, że dla wszystkich, 546 pracowników znajdzie się miejsca w innej fabryce, położonej w McCook.

Decyzja o zamknięciu chicagoskiej fabryki, jak wyjaśniono, łączy się z dalekosiężnymi planami zupełnej reorganizacji całej produkcji. Dla bardziej ekonomicznych sposobów produkcji lokomotyw o napędzie motorów dieslowskich oraz elektrycznych, oraz produkcji motorów Diesla wykorzystywanych przy rozruszaniu maszyn poruszających świdry wiercące ziemię w poszukiwaniu ropy naftowej.

W ostatnich kilku latach fabryki lokomotyw firmy General Motors przeżywały swego rodzaju kryzys. Na skutek braku zamówień trzeba było zwolnić z pracy wielu pracowników i ograniczyć personel do minimum.

Zamiast, jak w "dobrych czasach" produkować po dwie albo więcej lokomotyw dziennie, zwolniono produkcję do jednej lokomotywy. Obecnie znów wraca się do maksymalnej produkcji, dzięki zamówieniom jakie otrzymano od kilku firm kolejowych. Tak więc dobra przyszłość fabryki lokomotyw w McCook, jak na razie, jest zapewniona.

Sezon Połowu Stynki

Tradycyjny połów stynki (smelt) rozpocznie się w jeziorze Michigan 1 kwietnia, w niedzielę, o godz. 7-ej wiecz., i trwać będzie do czwartku, 12 maja.

Superintendent Dystryktu Parków Edmund Kelly podaje, że czas połowów wyznaczono pomiędzy godz. 7 wiecz. do 3 rano.

Wszystkie osoby, które zamierzają łowić stynki, muszą posiadać stanową kartę rybacką, która kosztuje $7.50, oraz muszą być w wieku od 16 do 65 lat. Regulamin połowów ustala, że wszyscy rybacy posiadać muszą odpowiedni sprzęt, zabrania się budowania schronów, palenia ognisk, używnia napojów alkoholowych i sprzedawania złowionych ryb na terenie parków.

Polskie Motocykle

"Rzeczpospolita" pisze o niepewnej przyszłości polskiego motocykla. Jedyna wytwórnia motocykli, WSK w Swidniku, stoi przed problemem zaniechania ich produkcji.

Zakłady metalowe w Nowej Dębie dostarczające silniki do świdnickich motocykli nie przewidują ich produkcji po roku 1985. WSK twierdzi, że decyzje muszą zapaść wyżej, bo mimo sentymentów i 30-letniej tradycji fabryka nie znajdzie środków na uruchomienie produkcji u siebie nowego silnika motocyklowego.

Tymczasem popularne motocykle WSK idą w jak woda. W tym roku lubelski "Polmozbyt" mógłby ich sprzedać około 20 tysięcy, lecz dostanie zaledwie połowę tej ilości.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

17

— Ot, zuch! Barany mu obdzierać całe życie. Ja dał grzywnę i jeszcze reszty prosił.

— Dwa razy tedy oszukał. Mam za swoją głupią ciekawość.

— A jarmark ile ci dał?

— Nie rachowałem jeszcze.

— Cóż teraz myślisz robić?

— Konia kupię i telegę. Dostawy są.

— Dobrze. Ja tobie sam tanio oddam tę wilczą klacz, bo mam młodsze.

— Dozimujesz?

— Można. Siano jest, na owies sam zapracujesz. Zostań u nas w domu, razem będziem jeździć, zanim się obeznasz.

— Dobrze, najmę mieszkanie i wikt, a za twoją pomoc odsłużę.

Ot, jaka tam pomoc. Spodobałeś się nam. Na weselu mi zagrasz!

— Dobryś Andrianek. Dziękuję ci!

— I ja rad. Dobry ty towarzysz. Ot, idą konie! Toć już Lebiaża.

Antoni wsunął rękę do kieszeni i dotykał pieniędzy z radością. Czuł wreszcze grunt pod stopami i wstąpiła w serce otucha.

ROZDZIAŁ V

W tydzień po jarmarku wypadło pannie Marii zlustrować wyszynki. Koni nie było w domu, bo doktor wyruszył był do Szadryńska po zboże, posłała więc Siergieja do Kwaśnikowych po furmankę. Tak się zwał Andrianek.

Po dość długiej przerwie dzwonek zajęczał u wrót, a po chwili wszedł do kuchni Mrozowicki z batogiem w ręku.

Utowiczowa plasnęła rękami.

— Co za gość! Osobliwość. Siadajże pan! Nie uwolnię pana, póki się Maryni nie doczekam. Nudno samej! Pogadamy o swoich stronach.

— Kiedy, bo ja nie w gościnę. Andrianek w swaty pojechał. Może pani mnie weźmie w drogę. Koń dobry.

— Ach, tak, prawda. Pan furmani! — uśmiechnęła się panna Maria. I owszem, jedźmy!

Spojrzała na niego uważniej, a Utowiczowa rzekła:

— Ależ zmizerniał pan! Do siebie niepodobny. Co? Może choroba? A list pan miał, do nas adresowany przyszedł. Boże mój! Może złe wiadomości od narzeczonej? Nudzisz się, ona się tam pewnie nudzi.

Chłopak poczerwieniał.

— Mniejsza nuda po kimś jak po czymś — odparł, odwracając głowę.

Panna Maria zaczęła się ubierać do drogi, a stara trzepała dalej, nie zrozumiawszy uwagi.

— Trzebaż było ją zabrać niebogę. To też do wytrzymania trudne: kochanie i rozłączenie! Ja bym chyba ze złości plunęła i drugiego sobie znalazła! A pisałże pan do niej?

— Już dawno. Czasu nie ma, a i treści mało.

— Ot, choć buziaczka posłać! Pan Szumski co tydzień pisuje, a czasem i dwa razy!

— Możemy jechać — ozwała się panna Maria. — Ale gdzież to Siergiej?

— A gdzieżby? W szynku! Moi drodzy, nie zostawiajcie mnie tak! Ten łotr przyjdzie i jeszcze mi zmarznie na podwórzu. Mój złoty panie Antoni, ulituj się nade mną, sprowadź go tutaj. Cóż ja z tą kłodą martwą zrobię? Nie dźwignę ze śniegu!

— Zaraz go dostawię! — rzekł Antoni, wychodząc.

Jakoż przywlókł „kłodę" i wniósł do kuchni. Siergiej począł przysięgać, że jest trzeźwy, wzywał świadectwa Katałaja, obiecywał natychmiast obiad, ale ani ręką, ani nogą nie władał. Utowiczowa poczęła mu wymyślać, a tymczasem młodzi zeszli na ulicę.

Zaprzęg Mrozowickiego był przyzwoity, sędziwa klacz dobrze utrzymana. Zauważyła to zaraz panna Maria. Antoni starannie otulił jej nogi, pogłaskał przyjaciela „Tomója" i ruszyli.

Mróz był ten sam, niewzruszony, straszny. Nie mówili nic do siebie. Stało im obojgu w myśli owo pożegnanie, gdy Antoni z ich domu odchodził i krępowało ich nieznośnie.

Zajechali do pierwszego szynku w Petrówce. Poznał go szynkarz i powitał.

— Chwała Bogu, już ty na gospodarstwo się zebrał! rzekł, podając mu kieliszek wódki.

Antoni blado się uśmiechnął. Wyglądał przecie gorzej niż wtedy, gdy go na pół żywego uratowano. Z oczami wbitymi w ziemię, siedział, machinalnie gładząc psa. Ocknął się jak ze snu na wezwanie panny Marii do dalszej drogi.

— Nie wypije pan wódki? — spytała.

— Dziękuję pani, nie!

Znowu jechali i ona znowu się ozwała:

— Dziwne, jak ten pies lubi pana. Nie odznacza się przecie uprzejmością dla obcych. Ceniłam go za to.

— Pies często lepiej od ludzi pozna przyjaciół — odparł.

— Mój pies zatem nie ma kogo poznawać.

— Niech i tak będzie! — mruknął.

Zauważyła, że go uraziła.

— Dobrego ma pan konia. Jakże się panu jarmark udał?

— Wraz z prezentem ojca pani zebrałem sto dziesięć rubli. Przeżyję do wiosny za to. Ale tutaj wiosna jeszcze daleka.

— W maju śniegi zginą, ale wiosny tu nie ma. Od razu lato palące, krótkie, bez przejścia. We wrześniu znowu zima. Kto tu żyć skazany, ten i wiosny nie zobaczy.

Antoni cugle opuścił i do niej się zwrócił. Blask mu przeszedł po twarzy.

— Nasza wiosna! — wyrzekł, ciężko oddychając. — Nawet ta szara, bez koloru, niby zimna, a co w niej życia, co zdrowia, co ochoty. Luty teraz, to już u nas o południu słońce wesołe i wiatry gęste. Już nadzieja w sercu, zaraz coś śpiewać pocznie.

Panna Maria potrząsnęła głową.

— Panie Mrozowicki — rzekła — niech pan tego nie mówi! Tutaj i wspominać tego nie trzeba, nie można! Jeszcze pan nie wie, jak z tą myślą trzeba być ostrożnym. To jad, to paraliż woli i mocy!

— To i pani to zna? — zagadnął, dysząc.

Uśmiechnęła się bardzo smutnie.

— Ja miałam trzy lata, gdy tu rodzice przybyli, Antoś miał osiem. Dwadzieścia lat temu. Z tych siedemnaście spędziłam w Kurhanie. Można się było oswoić, Sybiraczką się stać. Wiem też, że tu i umrę, więc mi nie wolno myśleć o innym kraju.

Więc pani nigdy nie tęskniła? — spytał, nie uważając, że może popełnia niedelikatność, badając ją nieupoważniony.

— Nie mówiłam tego nikomu! — odparła zamyślona. — Zdaje mi się jednak, że ta męka zwalczona, ta nuda zabita uczyniła mnie złą. Myślę, że komu tego kochać nie wolno, niczego już nie pokocha. Nie rośnie i nie kwitnie, staje się suchym, kolącym badylem!

Antoni słuchał zdziwiony. Przecie niejedne cyfry i maszynowa praca zajmowały ją.

— Więc i pani tęskniła? — znowu zapytał.

— Ha, byłam i ja młoda przecie. Trzy wiosny takie widziałam, trzy lata spędziłam na pensji w Warszawie. Miałam tam zostać, ale matka zachorzała. Wróciłam ją doglądać. Długo chorowała; objęłam po niej zarząd domu, sklepu i szynków. Mało mi było i tej roboty, nocami robiłam rachunki.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc
• Bezpłatne testy ciążowe
• Życzliwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Wypadki samochodowe czy aresztowani za kradzież w sklepie lub za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym.... Czy wiecie jakie prawa Wam przysługują? W tych i innych sprawach porad udziela:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Dzwonić o każdej porze
631-7100
MÓWIMY PO POLSKU.

KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA!
CENTRAL FURNITURE
1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838
VISA ★ MASTERCARD ★ DINERS CLUB ★ AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. $599
SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI
TO WSZYSTKO ZA $299.95
KANAPA SEKCYJNA
• Obicie z Długotrwałej Materii
$348
MATERACE W Rozmiarach Full
Bedding Center
Każda Szt. $44
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI
• Potrójna komoda
• Lustro z półkami
• Szafka
• Wezgłowie z półkami
1PLET ZA $299.95
3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-klonowe wykończenie, wezgłowie z półkami na książki
$148
8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Poręcz i Drabinka
$95
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI
CREDIT
• Kanapa • Fot
• Półkanapa
• Stolik i Lampa
• Można dokupić podnóżek i rozkładany fotel.
TYLKO $298
KUCHENKA GAZOWA
PEŁNY ROZMIAR
$199
ADMIRAL LODÓWKA
• Oddzielny zamrażacz
• Wysuwane półki
• Pełne odmrażanie
$329.95
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET
$345
Opens easily with just one hand
$119
WERSALKA
Łatwo rozkładana, wygodna dla dwóch osób. W kolorach do wyboru.
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE $79
Blat stołowy z formica, winilowe krzesła. Do wyboru w wielu kolorach.
DUŻO-EKRANOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM
$279.95
GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.
MÓWIMY PO POLSKU

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
WydanyPrzez
WORZALLA PUBLISHING CO.
Cena $4.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów
Zamówienia Kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wysyłamy

"Byle Do Wiosny" Nowa Rewia Piosenki, Humoru i Satyry

Wszechstronnie utalentowany, świetny polski aktor Tadeusz Drozda, przygotował bardzo ciekawy program estradowy pt. "Byle do wiosny", który wkrótce zaprezentuje naszej publiczności w większych ośrodkach polonijnych w USA i Kanadzie.

EWA ŚNIEŻANKA

Na program ten złożą się przede wszystkich: aktualna satyra, humor i piosenki. Poza Tadeuszem Drozdą wystąpią tacy artyści, jak: znakomita piosenkarka Ewa Śnieżanka (w nowym i starym repertuarze), Joanna Bartek, o doskonałych warunkach zewnętrznych aktorka charakterystyczna, którą po raz pierwszy zobaczymy na naszych scenach; Duda Napieralska, młoda i nader uzdolniona muzycznie polska pianistka oraz Wojciech Furman, aktor i konferansjer.

Organizacją dłuższego tournee amerykańskiego i kanadyjskiego zajmuje się znany impresario Jan Wojewódka. Techniczną stronę imprezy powierzono doświadczonemu A. Świtajowi.

★

W obecnym okresie, kiedy trapią nas bezlitosne codzienne troski i kłopoty, pełna humoru i satyry rewia "Byle do wiosny" — będzie na pewno wielkim odprężeniem i rozrywką.

Niech zatem nikogo nie zabraknie na tej artystycznej imprezie!

★

W Chicago Rewia "Byle do wiosny" odbędzie się w sobotę, 31 marca, o godz. 8-ej wiecz., oraz w niedzielę, 1 kwietnia, o 3-ej po poł., w Lane Technical H.S. audytorium.

Bilety do nabycia w Polish Record Center, 3069 Milwaukee Ave., oraz w innych znanych miejscach sprzedaży.

Walne Zebranie Koła Lwowian

Zgodnie ze statutem, Zarząd Koła Lwowian zwołuje zwyczajne, roczne walne zebranie na niedzielę, 8 kwietnia 1984 r.

Zebranie odbędzie się w sali Jan Beyzym Society (Lusaka Mission), 6965 W. Belmont Ave. Początek zebrania o godz. 2-ej po poł., w pierwszym, a o 2:30 po poł. w drugim terminie.

Przypominamy, że obowiązkiem każdego członka jest wzięcie udziału w walnym zebraniu i apelujemy o gremialne przybycie. Po zebraniu podana będzie kawa i ciastka.

Zebranie Klubu Dziedzictwa

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Dziedzictwa odbędzie się w niedzielę, 1 kwietnia, o godz. 2 po poł., w salach Copernicus Cultural Center, przy 5216 West Lawrence Ave.

Wrażenia z Uroczystości Związku Przyjaźni

Dnia 11 marca odbyła się piękna uroczystość — roczne etniczne zebranie przedstawicieli Narodów Srodkowo-Wschodniej Europy. Trudne obowiązki kasjerki pełniła Wanda Pendzich, przy pomocy Stefana Kowalika, zawsze życzliwego w takich sprawach.

Zebranie otworzył inż. Stanisław Jaworski, zapraszając Zofię Pietras do odśpiewania hymnów przy akompaniamencie prof. Rudolfa Rygiela. Zebrani również oddali hołd uciemiężonym narodom przez powstanie i minutowe milczenie.

Prezes Związku Przyjaźni dr Aleksander Ronnet, w krótkim przemówieniu zaapelował o współpracę, o większą aktywność i informowanie społeczeństwa amerykańskiego o konieczności uwolnienia narodów z jarzma sowiecko-rosyjskiego dla dobra tych narodów, jak również i Ameryki, której grozi to samo niebezpieczeństwo.

Główne przemówienie wygłosił dr Mirosław Charkiewicz, prezes stanowego wydziału Kongresu Ukraińskiego. Poinformował on o ciężkiej sytuacji w jego kraju, pod zaborem sowiecko-rosyjskim i o pracy Kongresu na rzecz uwolnienia Ukrainy.

Smaczny i obfity posiłek był przygotowany i podany przez zespół Polskiego Ogniska Teozoficznego im. Juliusza Słowackiego i rodziny członków Związku.

W programie artystycznym, duża grupa harcerek i harcerzy recytowała i odśpiewała patriotyczne piosenki pod kierownictwem pań: Barbary Ciepiela i Zofii Biernackiej. Podziękowanie należy się hm. Jerzemu Bazylewskiemu za udział harcerzy w tej podniosłej, patriotycznej imprezie.

Krótkimi przemówieniami powitali zebranych Jonas Talandis w imieniu Litwinów oraz dr Witold Romuk i Jan Kosiak w imieniu Białorusinów, podkreślając okrutne prześladowania narodowo-religijne w krajach ich pochodzenia.

Ważną częścią zebrania była dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi, dokonana przez delegata rządu płk. Aleksandra Kajkowskiego w imieniu Rządu RP. na obczyźnie.

Udekorowani zostali za zasługi w walce z zaborcą rosyjsko-sowieckim w ramach ich własnych organizacji i Związku Przyjaźni trzej wybitni działacze:

— Dr George Radojevich — Serb, członek ruchu polityczno-wojskowego gen. Draży Michajłowicza, zamordowanego przez Titę. Otrzymał on doktorat w 1948 r. w Austrii i tamże zorganizował "Intermarium" (Międzymorze), jak gdyby prototyp obecnego Związku Przyjaźni. "Intermarium" było również propagowane na terenie Włoch w 5-ej Kresowej Dyw. Piechoty.

— Dr. Aleksander Ronnet — Rumun, więzień Buchenwaldu w latach 1941-43, służył w armii amerykańskiej w Korei w stopniu majora, otrzymał trzy doktoraty medycyny w Marburgu, Frankfurcie i w Chicago.

Dr Leopold Rozboril — Czech, brał udział w walkach czeskich oddziałów w Francji, a po jej upadku w Anglii. Otrzymał doktorat z prawa w Pradze i Chicago. Obecnie prowadzi biuro prawnicze.

W dalszym ciągu programu artystycznego Anita Nazorek odśpiewała kilka pięknych piosenek, za co była nagrodzona hucznymi oklaskami.

Na zakończenie zostało uchawalonych kilka rezolucji, które znajdą swój wyraz w odpowiedniej akcji Zarządu Związku Przyjaźni i innych organizacji. W pierwszej rezolucji nawiązano do przemówienia wstępnego dr A. Ronneta, który nawoływał do większej aktywności wszystkich grup etnicznych i ich współpracy. W dalszych rezolucjach, na wniosek dr M. Charkiewicza i p. V. Romuk uchwalono interwencję w Waszyngtonie na rzecz (wymienionych z nazwisk), katowanych w Rosji Ukraińców i Białorusina. Na zebraniu zostały rozdane broszurki "Alliance of Friendship Salutes Solidarity," wydaną przez Związek Przyjaźni oraz "Teheran-Jałta, Potsdam-Helsinki—What Next?," wydaną przez Kongres Polonii Amerykańskiej

Uczestnik

Zebranie Wyborcze Klubu Wędkarsko-Myśliwskiego

Polsko-Amerykański Klub Wędkarsko-Myśliwski zawiadamia, że dnia 29 marca (czwartek) br., o godz. 7:30 wiecz., w sali Royal Inn, odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

M. Kokitko, sekr.

Z Życia SPK Koła Nr 31

Instalacja

Zarząd Koła przypomina członkom, że spotkanie koleżeńskie z okazji instalacji nowoobranych władz Koła odbędzie się w dniu 8 kwietnia, o godz. 3-ej po poł., w domu własnym, 3242 N. Pulaski Rd., i prosi członków, przyjaciół i sympatyków Koła o wzięcie udziału w tej dorocznej imprezie.

Z Pomocą Niemowlętom

Zarząd Koła apeluje do członków o zakupienie biletów na koncert Liberace'go, zorganizowany przez Wydział Kongresu P.A. na stan Illinois na 3 kwietnia.

Bilety są do nabycia w domu Wydziału, 5844 N. Milwaukee Ave.

Święcone Koła

Święcone SPK Koła Nr 31 w bież. roku odbędzie się w dniu 29 kwietnia, o godz. 2-ej po poł., w domu własnym, 3242 N. Pulaski Rd.

Zarząd apeluje do członków, przyjaciół i sympatyków o zarezerwowanie powyższej daty i wzięcie udziału w tej tradycyjnej imprezie.

Zarząd Koła

Pomoc Biorą, Ale Zwalczają U.S.

W poprzednim roku Stany Zjednoczone wydały w pomocy zagranicznej $14.3 biliona. Pomoc tę otrzymały różne państwa. Jednak nie wszystkie uważały za stosowne popierać amerykańską politykę na terenie Narodów Zjednoczonych.

Właśnie oprącowana została tabela udzielanej przez Stany pomocy finansowej uraz ujęte w normach procentowych głosowanie w Narodach Zjednoczonych, popierające stanowiska Washingtonu.

Izrael otrzymał $2,485 milionów, zaś popierał stanowisko Stanów w 93 procentach.

Inne państwa otrzymały pomoc w podanych w zestawieniu wysokościach, a głosowały ze Stanami w ujęciu procentowym, jak podano:

Egipt $2,344 mln. — 23 proc., Turcja — $689 mln. — 41 proc.,

Pakistan — $542 mln — 23 proc., Hiszpania — $415 mln. — 42 proc.,

Salwador — $327 mln., 30 proc., Grecja — $281 mln., 27 proc.,

Kostaryka — $218 mln., 31 proc., Indie — $210 mln., 16 proc. Sudan — $206 mln., 21 proc.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Grupa 2475 ZNP Odwołuje Zebranie Kwietniowe

Grupa 2475 ZNP Tow. Alliance Society zawiadamia swych członków, że kwietniowe miesięczne zebranie zostało odwołane, ze względu na koncert W. Liberace. Zebranie to miało się odbyć we wtorek, 3 kwietnia.

Następne miesięczne zebraniu Grupy odbędzie się w pierwszy wtorek maja, tj. 1 maja.

Stanisław Latoszyński — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1900 ZNP Tow. Polska w Ogniu

Miesięczne zebranie Towarzystwa im. Polska w Ogniu, Grupy 1900 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 2 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali przy 5639 N. Milwaukee Ave. Na posiedzeniu będą omawiane ważne sprawy organizacyjne, dlatego obecność wszystkich członków jest pożądana.

Tadeusz Pyrchla — prezes
Anna Nikiel —sekr. prot.

Z Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Instalacja Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie w czwartek, 5 kwietnia, w sali E. Moskal, 5639 N. Milwaukee ul. Będzie krótkie posiedzenie o godz. 7-ej wiecz.

Prosimy panie delegatki o punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia.

Po posiedzeniu o godz. 8-ej, będzie podana kolacja. Po spożyciu kolacji będzie przeprowadzony program instalacyjny.

Zapraszamy prezesów Gmin przynależnych do Okręgu 13 ZNP.

Kazimiera Pytal, komisarka;
Eleonora Tragarz, sekr.

Autobusy Na Koncert Liberace

Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej informuje wszystkich, którzy wybierają się na koncert W. Liberace, mający się odbyć we wtorek, 3 kwietnia, w Arie Crown Theater, że starają się zamówić autobusy, aby nimi można było wspólnie pojechać do McCormick Place.

Już teraz wiadomo, że autobusy odjadą z czterech różnych punktów miasta. Można będzie odjechać sprzed domu Kongresu (5844 N. Milwaukee Ave.), sprzed siedziby Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego (984 N. Milwaukee Ave.), domu Związku Podhalan w Ameryce (4808 S. Archer) oraz od parafii św. Michała, znajdującej się przy 83 Str., na południu miasta.

Przejazd autobusami w obie strony kosztować będzie około $3. Należy jednak natychmiast zgłosić do biura Wydziału o chęci skorzystania z przejazdu autobusem.

Warto też zapamiętać, szczególnie tym wszystkim, którzy jeszcze nie kupili biletów na koncert, że można je zamawiać we wszystkich bankach oszczędnościowych, znajdujących się w polskich rękach. Oczywiście, bilety należy zamawiać również w biurze Wydziału, przy 5844 N. Milwaukee Ave., tel. 631-3300.

Kimberly Schmidt w Recitalu Chopinowskim

W środę, 4 kwietnia, w sali balowej hotelu Blackstone (skrzyżowanie Balbo i Michigan Ave.) wystąpi znany pianista Kimberly Schmidt. Grać będzie wyłącznie utwory Fryderyka Chopina, między innymi mazurki, etiudy itd.

Recital rozpocznie się o godz. 8-ej wiecz. Bilety na recital w cenie $5 od osoby można będzie nabyć przed recitalem, lub we wszystkich punktach Ticketron.

40-Lecie Bitwy o Monte Cassino

W dniu 18 maja br. we Włoszech odbędzie się główna uroczystość obchodu 40-lecia bitwy o Monte Cassino. Uczona zostanie pamięć bohaterskich żołnierzy 2-go Korpusu, którzy "Oddali ciało Ziemi Włoskiej, ducha Bogu, a serce Polsce".

W Chicago, 40-lecie bitwy o Monte Cassino obchodzone będzie 3 czerwca. Uroczystość rozpocznie się Mszą św. w kościele Św. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave., o godz. 10:30 rano.

O godz. 12:30, w sali Regency Inn, 5319 W. Diversey Ave., rozpocznie się bankiet połączony z krótkim programem artystycznym.

Rezerwacje na bankiet przyjmują: Tadeusz Wojnar, tel. 777-0181 (po 5-ej) i Tadeusz Gorczynski — tel. 863-6951 (cały dzień).

Prosimy byłych żołnierzy 2-go Korpusu, jak również całą Polonię, o przybycie na Mszę św. i bankiet.

Za Komitet Obchodu 40-lecia:

Antoni Fiała, koresp.

Dla Miłośników "Poleczek"

Członkowie "Polka Lovers Club" zapraszają miłośników poleczek w swoje szeregi.

Zebrania odbywają się w każdy pierwszy piątek miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w Baby Doll Polka Club, przy 61-ej i Central Ave. W sprawie bliższych informacji należy dzwonić na nr: 857-7432, albo 927-5645.

Irena Plecki, koresp.

Posiedzenie Tow. Ratunkowego Kwików

Tow. Ratunkowe Kwików będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 1 kwietnia, w sali parafialnej, przy kościele Św. Stanisława B. i M., 2318 N. Lorel Ave.

Początek posiedzenia o godz. 2:30 po poł.

Wszyscy członkowie proszeni są o obecność, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Badzioch, prezes;
Cz. Walczak, sekr.

Posiedzenie Wyborcze Pol.-Am. Ligi Politycznej

Wyborcze posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się 28 marca, o godz. 8-ej wiecz., w sali Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie na zebranie.

Prosimy o dopełnienie obowiązku złożenia mandatów. Kto tego jeszcze nie uczynił, proszony jest o zrobienie tego na posiedzeniu Ligi. Mamy ważne sprawy do załatwienia i są wybory.

J. A. Jurek, prezes;
A. J. Halvorsen, gen. sekr.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP zaprasza na "zabawę stoliczkową", która odbędzie się w sobotę, 7 kwietnia, o godz. 5:30 po poł., w sali Karlov Club, 4058 W. 47-ma ul.

Zarząd serdecznie wszystkich zaprasza. Dochód z tej zabawy jest przeznaczony na pokrycie kosztów związanych z urządzaniem "Gwiazdki" dla dzieci naszej Grupy. Organizatorzy zapewniają dużo niespodzianek. Bilety będzie można nabyć przy wejściu na salę po $1.50 od osoby.

M. Nowotarski, prezes;
T. Radosz, sekr. fin.

Sekr. Gen. ZNP Kolasa Na Instalacji Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że nasze instalacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, 28 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Przysięgę od urzędników na 1984 r. odbierze sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa. Są też zaproszeni: nowo wybrany dyrektor ZNP Kazimierz Musielak i komisarz Okręgu 13 ZNP Stanisław Scibło.

Prosimy wszystkich o przybycie.

Alex Pestrak, prezes;
Kazimiera Pytel, wiceprez. przewodn. Instalacji

Zabawa Stoliczkowa Grupy 2727 ZNP

Towarzystwo Białego Orła, Grupa 2727 ZNP, urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 1-go kwietnia, w sali Paradise Hall, 1758 W. 48-ma ul. Początek o godz. 1:30 po poł. Dochód przeznaczony na pokrycie koszów "Gwiazdki".

Zapraszamy wszystkich członków, przyjaciół i całą Polonię. Wszyscy zabawią się doskonale. Ciasto i kawa będą podane darmo. Fanty mile widziane.

Frank Goryl, prezes;
W. Tokarz, serk. prot.

Zebranie Grupy 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 1 kwietnia, w sali domu K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 2:30 po poł.

Prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie i obecność, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Z. Adamiak, prezeska;
J. M. Rutkowski, sekr. prot.

Zebranie Wycieczkowiczów Jadących Do Włoch

Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz prosi wszystkich, którzy zarezerwowali sobie już miejsca lub chcieliby je zarezerwować na wycieczkę do Włoch (Rzym, Monte Cassino itp.), aby przybyli na specjalne zebranie, które odbędzie się w czwartek, 29 marca, w siedzibie Związku Narodowego Polskiego, 6100 N. Cicero Ave., o godz. 7:30 wiecz. Chodzi naturalnie o wycieczkę prowadzoną i organizowaną przez Panią Wiceprezeskę.

Miesięczne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 27 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Mayfair Catering, 5639 Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP.

Prosimy delegatki i delegatów o niezawodną obecność, gdyż mamy dużo ważnych spraw na porządku obrad.

B. Parafińczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Zabawa Towarzyska Tow. Giewont, Grupa 2514 ZNP

Podajemy do wiadomości, że Tow. Giewont urządza swą roczną zabawę towarzyską, w niedzielę, 8-go kwietnia, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave.

Dochód jest przeznaczony na cele dobroczynne, społeczno-humanitarne.

Komitet pań z komisarką Kazimierą Pytel na czele zapewniają, że będzie domowej roboty gorące podanie, jak i piękne fanty do wygrania. Będzie można mile spędzić czas w gronie przyjaciół.

B. Migała, prezes;
K. Pytel, wiceprezeska

Czy Ty Także Płacisz Zbyt Wysoki Podatek Dochodowy?

Możesz tego uniknąć, jeżeli będziesz planować — i to od zaraz. Do wyboru jest szereg kierunków inwestowania, które upoważniają inwestorów do otrzymania ulg podatkowych.

Po bezpłatną broszurę i 1-godzinną konsultację skontaktuj się z:

LESTER SZLENDAK
Tel.: 286-7169

Integrated Resources Equity Corporation
Member SIPC

A Guarantee of Excellence

WHITE EAGLE ALARMS

Najlepsze i najskuteczniejsze alarmy samochodowe firm

MaxiGuard TOTAL AUTO PROTECTION

Chapman SECURITY SYSTEMS

Wszystkie typy i modele samochodów

Gwarantowane części i instalacja Zniżka przy ubezpieczeniach

539*4825

Bóle w Łopatkach i Ramionach

Bóle w łopatkach i ramionach mogą z początku występować w formie tępych bólów i pieczenia w górnej części łopatek. W miarę pogarszania się stanu chorobowego, ból wzmaga się i daje się odczuwać w stawach ramion. Staje się rzeczą bardzo trudną odwrócić rękę w kierunku pleców i ból wzmaga się, gdy podnosi się rękę, aby uczesać włosy. Odczuwa się w ramieniu ból, znieczulenie i zdrętwienie.

Ból w łopatkach i ramionach może być wynikiem wielu przyczyn, ale w najczęstszych wypadkach spowodowany jest uszkodzeniem szyji, którego powodem jest dyslokacja stosu pacierzowego i kości miednicznej. Dolegliwości te irytują nerwy prowadzące do łopatek i ramion, dlatego ból odczuwany jest w tej części anatomii. Innymi ważnymi przyczynami mogą być zapalenie stawu, wykrzywienie kręgosłupa, uwiąd mięśni i artretyzm.

Aby uzyskać odpowiednią ocenę stanu chorobowego i stosowne leczenie, udaj się do lekarza-chiropraktyka. Posiada on odpowiedni ekwipunek, szkolenie, wykształcenie, doświadczenie i ekspertyzę, aby leczyć bóle łopatek i ramion.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354
LEKARZE CHIROPRAKTYKI
DR. DANIEL A. MICHALEC DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Znowu "Odwilż" z ZSRR

Stosunek do Związku Sowieckiego był przez trzy lata kością niezgody między prez. Reaganem i aliantami w Europie, którzy nie mogli pogodzić się z pogrzebaniem "detente" i zahamowaniem obrotów handlowych z blokiem sowieckim. Koniec "detente" zbiegł się z największą powojenną recesją.

Gospodarka wolnego świata niedomagająca od podniesienia przez OPEC ceny ropy naftowej o 400 procent, w 1980 r. pogrążyła się w ciężkim zastoju. Gdy rządy państw uprzemysłowionych borykały się z bezrobociem, spadkiem eksportu i coraz większymi deficytami budżetowymi, prez. Reagan po zmiażdżeniu "Solidarności" w Polsce zarządził embargo eksportowe przeciw PRL i częściowo przeciw ZSRR.

Najwięcej złej krwi wywołało wstrzymanie dostaw maszyn i urządzeń do rurociągu z Syberii do zachodniej Europy. Nasi alianci zbuntowali się i wbrew życzeniom prez. Reagana dostarczali Sowietom wszystko, co było im potrzebne, udzielając równocześnie Moskwie niskoprocentowego kredytu. Nie pomogły ostrzeżenia, że rurociąg, którym popłynie gaz ziemny uzależni Europę od Sowietów.

Argumenty prez. Reagana są dziś równie aktualne jak dwa lata temu. Ale prez. Reagan staje do wyborów i alianci w Europie uznali to za odpowiedni moment do wymuszenia na nim złagodzenia postawy wobec ZSRR. Zadanie zmiękczenia stanowiska prez. Reagana przyjęli na siebie, nie chwiejni szefowie rządów państw mało znaczących, lecz najważniejszych, którzy wbrew naciskom znacznej części własnego społeczeństwa, ogłupionej przez "ruchy pokojowe," nie cofnęli zgody z 1979 r. na instalację amerykańskich rakiet "Pershing II" i "Cruise."

Jednym z tych szefów rządów jest kanclerz Helmut Kohl. RFN jest niewątpliwie kluczowym członkiem NATO. Kanclerz oparł się naciskom Moskwy i silnym ruchom "pokojowym," wykazując, że nie ma złudzeń co do celów Związku Sowieckiego. W czasie niedawnej wizyty w Washingtonie, kanclerz Kohl przekonywał prez. Reagana, że nadszedł czas na konferencję "szczytową" z nowym władcą na Kremlu, Konstantynem Czernienko i "normalizację" stosunków z ZSRR.

Prezydent Francji, Francois Mitterrand, który zachęcał kanclerza Kohla oraz inne rządy aliancki do dotrzymania umowy z 1979 r. o instalacji amerykańskich rakiet w Europie w odpowiedzi na sowieckie rakiety SS-20 skierowane na cele w państwach NATO, w czasie rozmów z prez. Reaganem podtrzymał stanowisko kanclerza Kohla, kładąc nacisk na jak najszybsze wznowienie rokowań rozbrojeniowych w Genewie, zerwanych przez Sowiety.

Szefowie rządów alianckich, zdając sobie sprawę, że rozszerzanie stosunków z blokiem sowieckim wbrew Stanom Zjednoczonym pogłębi kryzys w NATO i zamieni je w papierowe przymierze bez większego znaczenia, pragną uzyskać zgodę Stanów Zjednoczonych i wciągnąć je do współudziału w korzystnym handlu z blokiem sowieckim.

Naciski aliantów zbiegły się z naciskami amerykańskich przemysłowców i bankierów, oraz "łataniem płotów" przez prez. Reagana z różnymi środowiskami wyborców, bez których nie może wygrać wyborów.

Prez. Reagan staje wobec faktów dokonanych. Europejskie koncerny przemysłowe nie czekając na zmianę polityki Washingtonu, zaczęły już rozszerzać swoje stosunki z blokiem sowieckim. Tyg. "Business Week" donosi, że Volkswagen w ub. miesiącu, zgodził się dostarczyć Niemcom Wschodnim całą fabrykę motorów.

Sprawdzają się obawy prez. Reagana. Dostawy gazu z Syberii powodują deficyt zachodnich odbiorców w obrotach handlowych z ZSRR.

Francja już zawarła szereg umów na zwiększenie eksportu, by zmniejszyć deficyt handlowy z ZSRR, który przekroczył $1 bilion. Ten sam kłopot mają Włochy, które chcą płacić Moskwie za gaz towarami.

Wymownym dowodem gorliwości zachodnich bankierów w wykonywaniu życzeń Moskwy, była pierwsza po czteroletniej przerwie pożyczka dla ZSRR. Sowiecki Vneshtorgbank zwrócił się do zachodnich bankietów o pożyczkę w wysokości $150 milionów. Grupa banków (głównie zachodnio-niemieckich) zebrała $200 milionów, o 50 milionów więcej niż chciały Sowiety.

Nasz Departament Handlu, który nie może znaleźć sposobu na zmniejszenie ogromnego deficytu handlowego, również niecierpliwie czeka na "zielone światło" z Białego Domu, by rozszerzyć wymianę handlową z Rosją Sowiecką. Pierwszą jaskółką była zgoda na eksport urządzeń do podwodnych wierceń za ropą naftową.

Widzimy znowu, że nauka poszła w las. Zachodni bankierzy i przemysłowcy prześcigają się w dostawach do Rosji Sow. sznurów na szyje swoich dzieci.

O "Brutalności" Policji

Gdy dochodzi do konfliktów z władzami policyjnymi na tle rzekomej "brutalności" policjantów w stosunku do ludności murzyńskiej, sprawom tego typu nadaje się olbrzymi rozgłos, przesadza się ich rozmiary, podejmuje oskarżenia jednostronne, jakby rzeczywiście można było ujmować lokalne zajścia tylko pod kątem potępiania policji, a rozgrzeszania murzyńskich sprawców zaburzeń.

Tego rodzaju ocenę można dla przykładu zastosować do ostatnich zaburzeń w Miami, Fla., gdzie zwolnienie policjanta od odpowiedzialności za zastrzelenie Murzyna wywołało typową reakcję w dzielnicach miasta, określanych całkiem jasno jako "getta". Taką dzielnicą jest obszar Overton, zamieszkały głównie przez ludność murzyńską, która na decyzję sądowej ławy przysięgłych zareagowała podpaleniami, obrzucaniem policyjnych samochodów kamieniami i butelkami, jak też rabowaniem sklepów.

Policjantem na ławie oskarżonych był Kubańczyk Luis Alvarez. Zastrzelony był uzbrojony, zaś policjant bronił się wyjaśnieniami, że działał we własnej obronie.

Proces przed ławą przysięgłych trwał osiem tygodni. Wezwani w charakterze specjalistów znawcy z dziedziny kryminalistyki uznali tłumaczenia policjanta za słuszne. Dla przykładu były szef policji w Bostonie, Robert diGrazia, oświadczył w swoich zeznaniach, że Alwarez miał prawo strzelać.

Czemu więc ludność murzyńska robi tyle szumu, występując z oskarżeniami przeciw policji, że działa brutalnie? Tego rodzaju postawa jest następstwem przekonania, że tylko przez podnoszenie zarzutów z dziedziny naruszania praw cywilnych przez brutalne postpowanie policji można będzie uzyskiwać korzyści z tytułu odszkodowań, jak też wykręcać się od odpowiedzialności za własne postępowanie.

Przecież Departament Sprawiedliwości ujawnił, że każdego roku otrzymuje co najmniej 10,000 skarg na postępowanie policji, ale w zbadanych sprawach jedynie około stu policjantów postawiono w stan oskarżenia, zaś tylko połowa została uznana winnymi.

Policja oczywiście broni się przed uogólnieniem zarzuów oraz wysnuwaniem w oparciu o konkretne sytuacje wniosków zbyt jednostronnie przesadnych.

Policja podkreśla również, że przecież policjanci w swojej służbie codziennie stają wobec zagrożenia śmiercią czy też poranieniem. Ma swoją wymowę, że dla przykładu w 1982 r. było ponad 55,000 ataków na policję w skali całego kraju, w tym zaś 92 policjantów zostało zabitych.

Zajścia w murzyńskiej dzielnicy Miami też nosiły typowe znamiona brutalności w traktowaniu policji przez awanturników, niszczących cudze mienie, podniecających do zaburzeń.

Władze federalne bardzo silnie podkreślają, że czynniki odpowiedzialne za przestrzegania praw cywilnych pilnują w ostatnim czasie wyjątkowo czujnie właśnie spraw wynikających z zarzutów odnośnie rzekomej "brutalności" policji. Chodzi bowiem, o to, aby pełniący w trudnych warunkach służbę policyjną ludzie nie padali ofiarami jednostronnych zarzutów.

Policjanci muszą również uwzględniać fakt, że jeśli nawet zostaną uwolnieni z zarzutów w sprawach kryminalnych, stawiani są następnie przed sądami w sprawach o odpowiedzialność cywilną. Tysiące takich właśnie spraw zostało w ostatnich latach wniesionych do sądów, przeciw policjantom, oskarżanym o złe traktowanie obywateli.

Całość problemu ujął rozsądnie Ron Smith z organizacji "International Association of Chiefs of Police", który powiedział, że przecież "policjanci nie chodzą dokoła, aby strzelać ludzi i wytwarzać przez to komuś piekło. Robione są błędy, ale ogólnie rzecz biorąc policja zdaje sobie sprawę, że jest obserwowana przez władze miejskie oraz przez środowiska obywatelskie".

W sprawie policjanta z Miami oczyściła go stanowa ława przysięgłych. Ale Departament Sprawiedliwości prowadzi dochodzenia, aby ustalić, czy nie zostały naruszone prawa federalne.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Mity Prof. Pilichowskiego

TYGODNIK POWSZECHNY—Dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prof. dr Czesław Pilichowski udzielił dziennikarzowi PAP wywiadu, w którym wygłosił dość niezwykłą tezę. Jego zdaniem w armii niemieckiej w okresie II wojny światowej obowiązywały inne prawa, niż we wszystkich armiach świata, gdzie odmowa wykonania rozkazu w sytuacji bojowej pociąga za sobą najsurowsze sankcje z karą śmierci włącznie.

Właśnie takie sankcje przewiduje na przykład polski kodeks karny, który w art. 310 stwierdza, że żołnierz, który w sytuacji bojowej nie wykonuje lub odmawia wykonania rozkazu albo wykonuje rozkaz niezgodnie z jego treścią podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat pięciu albo karze śmierci. Oczywiście trzeba zgodzić się z prof. Pilichowskim, iż wykonywanie rozkazów zbrodniczych było — i jest — zbrodnią — jednak twierdzenie, że odmowa wykonania rozkazów akurat w armii niemieckiej była czymś odmiennym, niż we wszystkich innych armiach w przeszłości i obecnie wydaje się — mówiąc oględnie — niezwykła.

Treścią wywiadu jest także sprawa Ottona Schimka, żołnierza, który według świadectwa rodziny stracony został właśnie za odmowę wykonania zbrodniczego rozkazu. Sprawa ta wymaga na pewno szczegółowych badań, choć prawdopodobne jest też, że pełnej i całej prawdy nie dowiemy się nigdy. Tę wziął z sobą do grobu rozstrzelany "za tchórzostwo i dezercję" 24-letni Austriak. Jednak jednoznaczne przesądzanie sprawy na podstawie suchego zapisu w aktach sądu polowego jednostki Werhmachtu nie wydaje się zasadne.

Dziwić też musi bezkrytyczna wiara w urzędowe dokumenty niemieckie okresu II wojny w ustach człowieka zawodowo zajmującego się badaniem zbrodni hitlerowskich. Wszak jeśliby opierać się wyłącznie na materiałach niemieckich i wyrokach niermieckich sądów, w Polsce nie rozstrzeliwano żołnierzy armii podziemnej a wyłącznie bandytów, zaś w obozach koncentracyjnych ludzie umierali jedynie na zawały serca, zapalenia płuc i inne całkiem naturalne dolegliwości.

Tak w każdym razie, stwierdzały urzędowe niemieckie dokumenty.

Prof. Pilichowski stwierdza też autorytatywnie, że nie istnieją żadne udokumentowane przypadki odmowy wykonania zbrodniczych rozkazów. Wcześniej jednak stwierdza, że wiele wyroków śmierci wydano za tchórzostwo, dezercję i samookaleczenia. A może w taki właśnie sposób niektórzy spośród żołnierzy III Rzeszy próbowali unikać współudziału w zbrodniach. Nie każdy posiadał odwagę straconego za tchórzostwo Ottona Schimka, który w dzień egzekucji pisał do brata: "Cóż mamy do stracenia? Nic tylko nasze biedne życie, duszy nie mogą przecież oni zabić. Jakaż nadzieja!"

M. K.

Reklamiarska Makulatura

Czy macie po przysłowiowe dziurki w nosie tych fal papierowych reklam, jakie dostarcza poczta? Jeśli tak, skorzystajcie z pomocy organizacji "Direct Marketing Association," która zapewnia, że nazwisko i adres zainteresowanego zostaną usunięte z list wysyłkowych wszystkich klientów tej organizacji, w tym z 2,800 katalogów firm handlowych, sprzedających towary przez pocztę (mail-order).

Trzeba też wiedzieć, że nazwisko i adres będą na żądanie usuwane nie tylko z niektórych, ale ze wszystkich list wysyłkowych. W sprawie tej należy pisać na adres:

Mail Preference Service, DMA
6 East 43rd Street
New York, N.Y. 10017

Ambicje Texasu

Przywódcy Partii Demokratycznej rozważają wysunięcie kandydata z Texas na urząd wiceprezydenta na tykiecie demokratycznym. Chodzi o to, że Texas ma 29 głosów elektorów prezydenckich i ta ilość jest uważana za bardzo potrzebną w tegorocznych wyborach.

Kandydatów na wiceprezydenta jest trzech: sen. Lloyd Bentsen, gub. Mark White i przywódca demokratycznej większości w Izbie Reprezentantów, kongr. Jim Wright.

Andrzej Jankiewicz

Odkłamywanie Historii

Profesor Samsonowicz, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, usunięty z tej funkcji po wprowadzeniu stanu wojennego, na jednym z posiedzeń Instytutu Historii PAN, które poświęcono stanowi nauk historycznych w Polsce Ludowej, wypowiedział znamienne słowa:

"Budzi przerażenie i odrazę całego środowiska naukowego manipulowanie historią narodu, przeinaczanie faktów i ich dowolna interpertacja. Ileż tu mamy do odrobienia, ile do odkłamania, ile pracy czeka nas, by w ręce młodzieży trafiły podręczniki godne naszego awansu cywilzacyjnego. Nasza praca byłaby jeszcze cięższa, wysiłki badawcze jeszcze mozolniejsze, gdyby nie fakt, że poza granicami kraju znajduje się rzesza historyków, którzy — swymi znakomitymi rozprawami, opracowaniami, dostępem do materiałów źródłowych — usilnie starają się, by dać świadectwo prawdzie. Ich dzieła są dla nas niewyczerpanym źródłem dla podejmowania i kontynuowania prac badawczych. Czerpiemy z tych fundamentalnych prac, czasami nawet w taki sposób, że myśl ich pozostaje, choć cenzura skreśla przypisy, aby w ten sposób wymazać wielkie nazwiska polskich naukowców tworzących na Zachodzie: Haleckiego, Kukiela, Poboga — Malinowskiego, Jędrzejowicza i tylu innych.

My, Polacy, mamy prawo do własnej historii. Dlatego z całym szacunkiem składam hołd tym kolegom, którzy pracują dla Polski na obcej ziemi. Ich zasługi zostaną przez naród policzone, gdy uzyska on swą podmiotowość, walcząc o nią z taką determinacją i poświęceniem".

Fragment wypowiedzi profesora Samsonowicza przytaczam z notatek. Wypowiedź nie jest autoryzowana. Nim ukazała się w piśmie, w którym wówczas pracowałem, nastał czas wojny generałów z narodem. Odwróciła się karta historii. Sądzę jednak, że wypowiedź ta jest szczególnie godna przytocznia. Właśnie tu, na owym obcym gruncie. Jest posłańcem od polskich naukowców do polskich naukowców, by nie ustawali w swej pracy, w swych badaniach. W odkłamaniu polskiej historii. Zawsze znajdzie się ktoś, kto — ryzykując — powiezie do Polski owoce ich prac. Zawsze znajdzie się tam papier na powielanie, kolporter, który przeniesie książki do tych, którzy poszukują rawdy.

Nie przez przypadek tak właśnie rozpoczynam recenzję najnowszego, siedemnastego z kolei tomu pisma "Niepodległość" wydawanego przez Instytut Józefa Piłsudskiego z siedzibą w Nowym Jorku i w Londynie. Pismo poświęcone jest studiom nad najnowszymi dziejami Polski.

Służy najlepiej narodowej sprawie od lat. Tak też jest odbierane w kraju.

Także nie przez przypadek przywołuję to wydarzenie, które dotyczyło mnie osobiście. Wracając z Londynu do Polski, zaopatrzony byłem w sporo literatury: Pobóg-Malinowski, Anders, Pragier, Kukiel, dwa tomy "Niepodległości", prace Zbigniewa Brzezińskiego, wiersze Miłosza, Gombrowicz. Słowem — kontrabanda do natychmiastowego skonfiskowania. Gdy celnik nakazał otworzyć walizkę, stało się jasne, że wszystko stracę; książki leżały na samym wierzchu, gdzie zresztą miałem je chować. Celnik wiziął je w ręce, odłożył z powrotem pokiwał głową i kazał szybko zamknąć walizkę. "Ma pan zezwolenie na przewóz tych pozycji?" — zapytał. "Nie mam, ale mogę mieć", — odpowiedziałem (choć była to tylko czcza przechwałka). No to dobrze. Skoro pan może je mieć, to tym samym ja mogłem nie widzieć tych książek" — oświadczył. I wszystkie książki powiozłem do Warszawy.

Byliśmy po tej samej stronie frontu. On — "łapacz" i ja "kontrabandzista".

Na tej podstawie oświadczam, że beznadziejne i skazane z góry na niepowodzenia są wszelkie próby odebrania Polakom tożsamości narodowej. Konieczne natomiast wszystko to, co przyczynia się do jej umacniania i ogłębiania. Konieczny jest trud historyków — emigrantów.

Z obszernego tomu XVII, który zawiera wiele cennego materiału historycznego, w tym materiały źródłowe i rozprawy: Wacława Jędrzejewicza — **"Listy Piłsudskiego z okresu jego pracy w PPS"**, Włodzimierza Bączkowskiego **"Prometeizm na tle epoki"**, Zygmunta Tkocza **"Kryzys Rządu Polskiego w Londynie"**, lipiec 1940, Piotra Wandycza **"Louis Barthou o swojej wizycie w Polsce w kwietniu 1934 roku"**, następnie: wspomnienia i relacje: Walerego Sławka **"Wspomnienia" (1895 — 1910 cz. II)**. Janusza Rakowskiego — **"Wspomnienia — cztery lata z Kwiatkowskim" (1935 — 1939)** i Jadwigi Maxymowicz-Raczyńskiej **"Smierć Marszałka Rydza-Smigłego"**, dalej artykuły recenzyjne i recenzje: Janusza Rakowskiego **"Józef Piłsudski w krzywym zwierciadle historiografii Andrzeja Garckiego"** i Anny M. Cienciały **"Wacław Jędrzejewicz - Józef Piłsudski. 1867 — 1935. Życiorys"**, wreszcie komunikaty z działalności Instytutu J. Piłsudskiego w Nowym Jorku i w Londynie — wahałem się długo, co szczególnie polecić potencjalnym nabywcom i czytelnikom "Niepodległości".

Ostatecznie wybrałem niezwykle ciekawy szkic Włodzimierza Bączkowskiego o polskim udziale w kształtowaniu się idei prometeizmu oraz wspomnienia Jadwigi Maxymowicz-Raczyńskiej, która przedstawia ostatnie chwile życia Marszałka Rydza-Smigłego po jego powrocie do Polski okupowanej przez hitlerowskie Niemcy.

Dlaczego?

W pierwszym przypadku — rozprawy Włodzimierza Bączkowskiego — dlatego, że myśl prometeizmu, zjednoczenia narodów podbitych i prześladowanych przez Rosję, powinna być przedmiotem wnikliwych studiów i analiz. Jako Polacy — poprzednio podświadomie i intuicyjnie, a obecnie o wiele bardziej racjonalnie i pragmatycznie — zdawaliśmy sobie sprawę, że odzyskanie wolności przez naród polski nie jest możliwe bez odzyskania wolności przez wszystkie pozostałe narody, jakie pochłonęło imperium rosyjskie.

Nic nie straciła na aktualności uwaga Marszałka Piłsudskiego, iż **"Bez względu na to jaki będzie jej rząd, Rosja jest zaciekle imperialistyczna. Jest to zasadniczy rys jej charakteru politycznego. . ."**

Znakomicie i lapidarnie uzupełnia myśli Marszałka Włodzimierz Bączkowski: **Nawet ogromne nasycenie terytorialne Rosji po podboju Syberii, Kaukazu i wschodniej Ukrainy nie doprowadziły do skupienia wysiłków na rozbudowie państwa w głąb i zaniechania żywiołowej ekspansji wszerz. Porewolucyjna Rosja poszła śladami carskiej Rosji w zakresie rozszerzania zasięgu wpływów terytorialnych.** Jest to pewnik, z którego przyswojeniem jakoś nie potrafi poradzić sobie wolny świat. Odczuwają go natomiast na swojej skórze zniewolone narody. Pojedynczo stawały się i stają łupem Rosji i jej nienasyconego ekspansjonizmu. Przewagi rosyjskiej nie potrafiły jednak zrównoważyć — jak dotąd — swym sojuszem.

Włodzimierz Bączkowski przywołuje jednak pewne usiłowania polityczne, które — poprzez ruch prometejski — mogły dąć zręby dla trwałego sojuszu narodów środkowej i wschodniej Europy oraz narodów nadbałtyckich. Nie ma ten szkic li tylko wartości naukowo — poznawczej, ale praktyczną wartość polityczną. Przeto — sądzę — autor rozwinie badania nad prometeizmem i nada im formę całościowego opracowania.

W drugim przypadku — wspomnień Jadwigi Maxymowicz-Raczyńskiej — wybór jest właściwie spowodowany nakazem chwili. Przyznam, że relacja o śmierci Marszałka Rydza-Smigłego była dla mnie, Polaka przybyłego nie tak dawno z kraju, szczególnym wstrząsem. Wiedziałem, ale tylko w ramach historii odkłamanej, że Rydz-Smigły powrócił do kraju — załamany i napiętnowany hańbą ucieczki. Wiedziałem, że chcąc nawiązać kontakty z podziemiem i że wkrótce po powrocie umarł. Nie wiedziałem nic ponadto. W historiografii komunistycznej szczególne miejsce zajmowała szosa zaleszczycka, opuszczone przez dowództwo wojsko, klęska wrześniowa spowodowana przez nieodpowiedzialne rządy sanacji.

Także — tuż po grudniu 1981 roku — z "rewelacjami" o śmierci Marszałka Rydza-Śmigłego w piśmie "Tu i Teraz" wystąpił Kazimierz Koźniewski. Zasugerował on, iż Rydz-Śmigły został zgładzony z rozkazu generała Grota-Roweckiego. Była to insynuacja, która wywołała powszechnie obrzydzenie wśród Polaków. Pomocni Jaruzelskiego nie przebierają w środkach — jątrzą, deprawują, zohydzają. Wyspecjalizowali się zaś w tego typu pomówieniach. Dość tu wspomnieć, że i kolejny pomocnik od "odkłamywania" historii w stylu komunistycznym, major LWP Wiesław Górnicki, dowodził w swoim czasie, iż książe Józef Poniatowski utonął w nurtach Elstery tylko dlatego, że przed bitwą spił się do nieprzytomności. Tak jadowite są metody zwal-

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

O Mężczyznach

Będzie tu mowa o mężczyznach, którzy są w tak zwanym najlepszym wieku, ale którzy jednak znajdują się u progu stopniowego zmniejszania się tężyzny fizycznej i odporności psychicznej. Jednym słowem powiemy kilka słów o panu w wieku przejściowym. Wiadomo powszechnie, że kobiety przeżywają okres przekwitania. Każda z nich jest psychicznie przygotowana do nadejścia tych lat. O tym jednak, że mężczyźni także przechodzą w życiu okres przekwitania, mówi się dopiero od niedawna. Panowie narzekając na dolegliwości fizyczne czy też zmiany psychiczne, szukają zazwyczaj przyczyn albo w nudzie i wynikających z niej konfliktach małżeńskich albo w przemęczeniu pracą zawodową. Jeśli powiedzieć któremuś z nich, że wszystkiemu winien być może wiek przejściowy — albo się oburzy, albo znacznie dyskutować, że coś takiego w odniesieniu do "mocnej płci" nie istnieje.

Czym w istocie jest wiek przejściowy? Krokiem w nowy etap życia. Przejściem z jeszcze młodego wieku w okres zupełnie dojrzały. Jest to zarówno u kobiety, jak i mężczyzny stadium jakby przesilenia, które organizm musi przejść. W życiu mężczyzny przełom ten polega, oczywiście, na zupełnie czymś innym niż w przypadku kobiety. U mężczyzn w wieku przejściowym nie obserwujemy szczególnych i gwałtownych zmian w wyglądzie zewnętrznym. nie zanikają — jak u kobiety — możliwości rozrodcze. Należy się liczyć z powolnym obniżeniem sprawności seksualnej, co nie jest jednak równoznaczne z impotencją.

U kobiet natomiast następuje zjawisko odwrotne — właśnie w tym okresie satysfakcja wynikająca ze współżycia seksualnego może się wyraźnie nasilić. Mężczyźni zaniepokojeni osłabieniem pobudliwości płciowej i zdolności do współżycia szukają ratunku w środkach hormonalnych. Jest to jednak kuracja ryzykowna i rzadko daje oczekiwane rezultaty. Jeśli jest rzeczywiście niezbędną, powinien nią pokierować lekarz-androlog. Na ogół a wiele lepszym i skuteczniejszym środkiem są środki uspokajające, wypoczynek, racjonalny tryb życia, całkowita rezygnacja z alkoholu, znaczne ograniczenie papierosów. Mądry mężczyzna powinien zdać sobie sprawę o ułudności mitu o drugiej młodości. Nie ma takiej! Jest tylko jesień życia, którą — jak to pięknie powiedział jeden z lekarzy — może być złota lub szara.

Mężczyzna nawet najsilniejszy w okresie młodości i wieku średniego, musi sobie teraz powiedzieć, że jego organizm wymaga przestawienia na wolniejsze obroty. Potrzebuje dłuższych wypoczynków, bo szybciej się męczy. Może mieć trudności z koncentracją myśli, mogą go nękać kołatania serca, drętwienie palców, może cierpieć na dokuczliwe zimno stóp, skłonność do potliwości. Są to normalne objawy towarzyszące temu okresowi. Bywa, że są one spotęgowane przez dolegliwości psychiczne: strach, niepokój, powątpiewanie we własne siły.

Lekarze twierdzą, że okres ten trwa u mężczyzn od trzech do pięciu lat. Pojawia się między 45 a 50 rokiem życia. najpóźniej około 55 roku.

O Zdradzie, Stresach i Innych Sprawach

Chroniczny bronchit, jak zresztą większość chorób płuc, jest dolegliwością trapiącą głównie mężczyzn. Prof. Seidler, specjalista chorób płucnych ze Stuttgartu twierdzi, że mężczyźni mają silne ramiona ale słabą klatkę piersiowią i dlatego nie wolno im lekceważyć schorzeń, które jej dotyczą.

* * *

Leki obniżające ciśnienie krwi wpływają u mężczyzn również na obniżenie potencji. Przy niezbyt znacznej (i kontrolowanej!) hypertonii lekarze zalecają środki ziołowe, a przede wszystkim ograniczenie soli w pożywieniu, szczególnie w tych przypadkach, w których środki farmakologiczne zakłócają współżycie małżeńskie.

* * *

U wielu mężczyzn (co może wydać się zaskakujące) istnieje ścisłe powiązanie między stanem psychicznym a samopoczuciem fizycznym. Badania przeprowadzone przez grupę psychologów uniwersytetu w Jamaice w stanie Nowy York wśród studentów wykazały, że na uporczywe bóle głowy i inne dolegliwości fizyczne uskarżali się głównie ci młodzi ludzie, którzy jeszcze nigdy się w nikim nie kochali, których niedawno opuściła dziewczyna lub którzy — nie potrafiąc przywiązać się do partnerki — zmieniali je zbyt często. Chłopcy, którzy byli zakochani i związani z tą samą dziewczyną od dłuższego czasu nie uskarżali się na żadne dolegliwości.

* * *

Jedno kilo — jeden ząb, tak trawestują bułgarscy stomatolodzy znane powiedzenie "jedna ciąża — jeden ząb." Otyli mężczyźni znacznie częściej atakowani są próchnicą zębów niż ci, którzy mają normalną wagę. Instytut Zywienia Akademii Medycznej w Sofii przebadał ponad 1,000 Bułgarów i takie właśnie wyciągnął wnioski z wyników tej kontroli. Otyli mężczyźni mieli nie tylko więcej "zjedzonych" prochnicą zębów niż szczupli ale ponadto występowało wśród nich więcej przypadków paradentozy. Specjaliści z instytutu twierdzą, że przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi w nawykach żywieniowych ludzi otyłych.

* * *

Amerykański psycholog Herb Dallas z uniwersytetu w Chicago twierdzi, że mężczyźni zasypiają i śpią w sposób znacznie mniej skomplikowany niż kobiety i dlatego znacznie rzadziej narzekają na bezsenność. Nie mówiąc o tym, co również wynikło z badań, że mężczyźni bez żadnych trudności, prawie natychmiast zasypiają podczas podróży w pociągu czy w samolocie. Zdarza im się to nawet . . . przy własnym biurku w miejscu pracy, czego u kobiet nigdy nie stwierdzono.

* * *

Mężczyzna w średnim wieku, który — mając prawowitą małżonkę — decyduje się na "skoki w bok" naraża się na tak ogromny stres, że może go to po pewnym czasie doprowadzić do zawału. Taką opinię wygłosił na światowym kongresie w Berlinie dr Kemkes. Ryzyko zawału wzrasta dwukrotnie, jeśli taki niewierny mężczyzna jest nałogowym palaczem.

* * *

Obciążenie nadmierną pracą zawodową, pełnienie funkcji managerskich nie doprowadza mężczyzn automatycznie do nadciśnienia czy zawału. Bardzo istotnym czynnikiem jest w tych przypadkach osobiste nastawieni do pracy. niezadowoleni, nieusatysfakcjonowani, jednym słowem nie doznający w pracy zadowolenia (nie tylko finansowego) są bardziej narażeni na choroby kierowników.

Karmelki Ze Szpinakiem

Naukowcy coraz częściej stwierdzają, że wprawdzie palenie papierosów jest pierwszą przyczyną powstawania chorób nowotworowych, to pożywienie jest drugą.

Trudno o autorytatywną odpowiedź, można jedynie przytoczyć fragmentyczne wyniki badań, jakie przeprowadzone są na przykład na wydziałach biochemii różnych ośrodków naukowych. Pierwsze miejsce pośród "podejrzewanych" produktów zajmują tłuszcze, zwłaszcza w mięsie, maśle, i mleku (badania na Uniwersytecie Kalifornia). Drugie miejsce przypada 17 substancjom roślinnym. Zawierają one naturalne pestycydy, chroniące je przed różnymi agresorami — grzybami czy owadami. Wpływ tych pestycydów może być dla człowieka szkodliwy. Na liście tych substancji znalazły się ziemniaki, grzyby, seler, rabarbar, kakao i kawa. Następne miejsce zajmują produkty nieco zmodyfikowane ręką człowieka, a więc: karmelki, bekon, smażona wieprzowina — a właśnie wszystko, co smażone czy pieczone.

Uczony, który przeprowadzał te badania stwierdza jednak, że człowiek nie pozostaje bez broni. W tych samych bowiem produktach znajdują się substancje, które mają właściwości antyrakowe. Choćby witamina E, C czy selen występujące w zielonych warzywach i owocach, w marchwi, w kiełkach pszenicy, płatkach kukurydzianych. Zdaniem tego badacza wyjście z sytuacji nie polega więc na niemożliwym w praktyce zrezygnowaniu z mięsa, masła czy ziemniaków lecz na obfitszym przyjmowaniu tych produktów antyrakowych. Jednym słowem na takim układaniu jadłospisów aby — skoro na jednym talerzu pojawi się posiłek "niebezpieczny," na drugim były produkty ze składnikami antyrakowymi. A więc jeśli bekon to z marchewką, jeśli pieczona wieprzowina to z sałatą, jeśli karmelki, to ze szpinakiem.

WIEDEŃ, AUSTRIA. — Jeane Kirkpatrick, ambasador U.S. w ONZ na zaproszenie władz austriackich złożyła wizytę w tym kraju. Na zdjęciu od lewej: ambasador U.S. w Austrii Helene von Damm OPS., Erwin Lanc — austriacki minister spraw zagranicznych i amb. Kirkpatrick. (UPI)

Rządy Generałów w PRL

Począwszy od sierpnia 1980 roku, a już zwłaszcza od lutego 1981 roku, obserwujemy istny najazd wyższyuch oficerów Wojska Polskiego na najważniejsze funkcje w aparacie państwowym i PZPR-owskim. Wyliczenie skąd się wzięli i za co odpowiadają płk Kot, gen. Ryba, płk. Jaźwiec i dwie setki innych zajęłoby kilkaset stron "Wiadomości"—nie będziemy go więc tu zamieszczać. Jakie wnioski wynikają z tego zestawienia personaliów, awansów, wyróżnień?

Po pierwsze, warto zauważyć, że istotne politycznie awanse w wojsku zależą do "osobistego podczepienia". Precyzyjne przebadanie dróg awansów i znanych fragmentów karier awansowanych w ciągu ostatnich paru lat generałów i oficerów pozwala stwierdzić, że szczególnie błyskotliwe kariery zrobili ci z nich którzy:

a) przebywali na placówkach dyplomatycznych w czasie, gdy gen. Kiszczak był szefem wywiadu WP:

b) awansowali na bardziej odpowiedzialne funkcje w aparacie politycznym WP w czasie, gdy szefem Głównego Zarządu Politycznego był na krótko W. Jaruzelski:

c) awansowali na bardziej odpowiedzialne liniowe i sztabowe stanowiska dowódcze w czasie, gdy szefem MON był Jaruzelski.

Stosunkowo duże poparcie mają też gen. Baryła, gen. Molczyk i gen. Siwicki. Równie silne jak wyżej opisane więzi osobisto-służbowe są "układy kumplowskie" z lat1945-1955, gdy większość obecnych generałów "z wierzchołka" razem studiowała na nielicznych jeszcze wówczas wojskowych uczelniach, razem wchodziła w dorosłe życie dowódcy (oficera sztabowego czy "pol.-wychu", agenta wywiadu), razem wreszcie była 'ustawiana' i wychowywana przez radzieckich specjalistów i doradców, wyrabiała sobie "podczepienie" pod towarzyszy radzieckich i polskich.

Zadzierzgnięte wówczas więzy przyjaźni czy antypatii, nienawiści czy strachu, nałożone na poźniejsze losy obecnych generałów wyznaczają dziś w jakiejś mierze układ wzajemnych powiązań na szczycie wojskowo-policyjnopaństwowo-partyjnej góry.

Jeżeli cel jest szlachetny - tego typu mafijny sposób dobierania kadr może być pożyteczny, jeżeli cel jest podły — przeciwnik go stosujący jest niezwykle niebezpieczny, szczególnie wtedy gdy odznacza się przenikliwością, dysponuje siłą. Generałowie Jaruzelski i Kiszczak trzymają swój aparat mocno w garści — to widać. "Solidarność" (a zwłaszcza jej prasa) lekceważyła ich umiejętności. Niesłusznie. Choćby sposób rozegrania przez czerwoną propagandę grudniowego potknięcia TKK, czy styl, w jakim gen. Kiszczak rozgrywa swoje policyjne gierki świadczą o tym, że po drugiej stronie pracują bystrzy faceci— i to jest wniosek drugi.

Tak wyglądają generałowie '84 jako nasi przeciwnicy. A jako sojusznicy?

Pozytywnie należy odnotować spowodowany "inwazją zielonych ludzików" dalszy rozkład PZPR jako aparatu rządzenia. W dalekiej perspektywie korzystne może być też dla sprawy polskiej obsadzenie najwyższych stanowisk dowódczych oficerami ze sztabu i linii, a nie GZP (gen. Krawczyc, gen. Użycki).

Trzeba też zauważyć, że znów — po blisko 30 latach przerwy — funkcjonują: przedstawiciel MON przyPółnocnej Grupie Sił Zbrojnych ZSRR oraz pełnomocnik rzadu PRL ds. pobytu wojsk radzieckich w Polsce. W WP dzieje się sporo interesujących spraw — należy je pilnie obserwować.

P.S.L.

Wiadomości nr 1/93, 1.01. 1984 r. rok IV

Z Działalności Instytutu J. Piłsudskiego

New York (Inf. wł.) — W dniu 19 marca odbyło się w New Yorku zebranie Rady Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce.

Sprawozdanie ustępującego zarządu zostało przyjęte z podziękowaniem.

Na nową kadencję Rada wybrała zarząd w następującym składzie:

Stanisław Jordanowski — prezes, Tadeusz Pawłowicz — wiceprezes; prof. Ludwik Teclaff — wiceprezes, Wiesław Domaniewski — skarbnik i Janina Kulikowska — sekretarz.

Nagroda Dla Polskich Historyków

Dla uczczenia dziesiątej rocznicy śmierci inż. Damiana Wandycza, pani Irena Wandyczowa postanowiła przekazać Instytutowi J. Piłsudskiego w Ameryce 1,000 dolarów z czego 200 dolarów na rzecz Instytutu, a 800 dolarów na nagrodę imienia inż. Damiana Wandycza za najlepszą książkę polską żyjącego autora z dziedziny najnowszej historii Polski, wydaną w okresie lat 1981-84.

Jury nagrody stanowią: dr Lucjan Dobroszycki, prof. Wacław Jędrzejewicz, Stanisław Jordanowski, Piotr Naimski i prof. Piotr Wandycz.

Przyznanie nagrody odbędzie się jesienią 1984 r.

Odkłamywanie Historii

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

czania — jak komuniści powiadają — legend i mitów narodowych.

I oto czytam prostą spokojną relację Jadwigi Maxymowicz-Raczyńskiej o pobycie w jej mieszkaniu i o ostatnich momentach życia Marszałka Rydza-Śmigłego. Nie wdaję się w polemikę z przytoczonymi przez nią wywodami Marszałka na temat pozostawienia wojsk kampanii wrześniowej, internowania w Rumunii, ucieczki, pobytu na Węgrzech, wreszcie powrotu do Polski. Idzie mi tylko o nadanie — dzięki tej relacji — człowieczego wymiaru tragedii Marszałka. Poniósł dwie klęski — militarną i osobistą. Z tej drugiej usiłował się podnieść swym powrotem i podjęciem walki z okupantem, poddając się — a to wyraźnie oświadczył — dowództwu ZWZ i rządowi londyńskiemu.

I sama śmierć. Jej naturalność w świetle relacji, dołączonych recept podpisanych przez dr. Jana Rogulskiego, lekarza, który podjął się leczenia Marszałka jest oczywista.

Sprawę kończy krótkie wyjaśnienie profesora Jędrzejewicza, który przygotował do druku i zaopatrzył niezbędnymi wyjaśnieniami i przypisami wspomnienia Jadwigi Maxymowicz-Raczyńskiej (tak jak sobie życzyła publikując je po jej śmierci). **"Recepty te przedstawiłem** — pisze W. Jędrzejewicz —**do oceny 16 maja 1983 roku dr. Edmundowi Bogdanowi Nowakowi w Nowym Jorku. Nie było dla niego wętpliwości, że jest to wypadek angina pectoris (. . .)"**. Nie miał szczęścia Koźniewski w ujawnionej przez siebie "rewelacji".

Demaskowanie kłamstw, oto najcenniejsza zaleta prac historyków polskich na obczyźnie. Dają oni Polakom w kraju konieczny zasób wiedzy do przetrwania, do podejmowania wciąż wysiłku niepodległościowego.

"Niepodległość", t. XVII Nowy Jork-Londyn, 1984 r., str. 262. Pismo do nabycia w Instytucie Józefa Piłsudskiego, 381 Park Ave. South, New York.

Nowy Dziennik.

Krytyczny Stan Czyściciela Okien

33-letni Enerst Reeves, zatrudniony przez A-1 Window Cleaning Co. spadł podczas pracy z 12 piętra budynku Silberman Professional Building przy 4600 N. Clarendon Ave. Przyczyną wypadku było zerwanie liny podtrzymującej. Brat Ernesta, Maurice pracował na tej samej platformie. Kiedy lina zerwała się, Maurice zdołał przytrzymać się okna. Ernest, który złapał się za linę spadł w oszałamiającym tempie na ziemię. Jego stan określono jako krytyczny.

Brawo Pisarze!

Rzecznik prasowy rządu PRL wypowiadając się na temat planów wydawniczych stwierdził m.in. że polityka otwarcia nie przyniosła w pełni oczekiwanych rezultatów. "Część pisarzy nie dostarczała naszym wydawnictwom — powiedział Urban — żadnych nowych prac. Pisała natomiast obficie na potrzeby wrogich nam ośrodków nie dzieła literackie, a paszkwile polityczne".

Nie Warto Oszczędzać

Z listu kierowcy do "Dziennika Zachodniego": "Bardziej opłaca się wylewać do rowu zaoszczędzony olej napędowy, niż wykazywać w zakładzie faktyczne zużycie, gdyż nagroda za ekonomiczną jazdę byłaby tak niska, że aż śmierszna". W dodatku, w roku następnym, dodaje dziennik, kierowca nie mógłby już oszczędzać, bo obniżono by te normy.

PEKIN. — Sekretarz skarbu U.S. Donald Regan został przywitany na lotnisku pekińskim 18 marca br. przez wiceministra finansów Chin Li Penga. (UPI)

EKSPRESEM WYSYŁKA PACZEK DO POLSKI

Super ekspresowa wysyłka paczek telegraficznych do Polski z dostawą do domu bez żadnych dodatkowych opłat

CENNIKI WYSYŁAMY NATYCHMIAST! SPRAWDŹ NASZA OFERTĘ!

REWELACYJNY TERMIN DOSTAWY OD 7-10 DNI.

TOWARY WYSYŁANE PRZEZ PACIFIC AMERICAN TRANSFER COMPANY SA,

najwyższej jakości i najtańsze na rynku amerykańskim.

PAMIĘTAJ! Święta Wielkanocne za pasem. Twoi krewni i znajomi w Polsce liczą na Twoja pomoc.

PAMIETAJ! KAWA ZIARNISTA 5KG TYLKO $27

KAWA ZIARNISTA 5KG + 3KG HERBATY TYLKO $40

KUPON • KUPON • KUPON • KUPON

IMIE I NAZWISKO _____

ADRES _____

NR. ZAMOWIENIA _____ KWOTA ZAMOWIENIA _____

*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*POLONEZ*

Duarte Wysuwa Się Na Czoło

(Ciąg dalszy ze str. 1)

fatalną organizację wyborów, popieranych i częściowo finansowanych przez Washington.

Fakt istnienia sporego bałaganu w punktach wyborczych potwierdzili niezależni dziennikarze. Do dziś trudno jest ustalić, ile osób uprawnionych do głosowania nie mogło przystąpić do wyborów, jedynie ze względu na nieporządek i biurokrację.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Salwadorze, Thomas Pickering sam stwierdził, że owa biurokracja była dla niego sporym rozczarowaniem oraz że odebrała ona prawo głosowania tysiącom Salwadorczyków.

Na temat wyborów w Salwadorze wypowiadał się wczoraj prezydent Reagan, który stwierdził, że stanowiły one "jeszcze jedno zwycięstwo wolności nad tyranią i represjami oraz odwagi nad prześladowaniami". Prezydent podkreślił też, że nawet kongresowi krytycy jego polityki wobec Salwadoru odnieśli się do przeprowadzonego tam głosowania z dużym entuzjazmem.

Salwadorskie wybory skomentowali również przywódca republikańskiej większości w Senacie, Jim Wright z Teksasu oraz senator William Roth (R.-Del.). Obaj wchodzili oni w skład dwupartyjnej delegacji kongresowej, która na miejscu obserwowała przebieg głosowania.

Senatorzy stwierdzili, że głosowanie w Salwadorze przeprowadzono zgodnie z zasadami demokracji, a podejście społeczeństwa tego kraju do kwestii głosowania stanowiło dla nich duże, pozytywne zaskoczenie.

Senatorzy dodali, że z pewnością nie pozostanie to bez wpływu na decyzję Kongresu USA w sprawie pomocy militarnej dla władz salwadorskich. Administracja prezydenta Reagana zabiega, aby pomoc ta wynosiła $62 mln.

Zmarł Jerzy Kuncewicz

W dniu 14 bm zmarł w Lublinie w wieku 91 lat mąż Marii Kuncewiczowej, dobrze znany w Londynie działacz ludowy, Jerzy Kuncewicz.

Z wykształcenia biolog i prawnik, poświęcił swe życie działalności społecznej, wiążąc się z ruchem ludowym.

Zmarł Pionier Lotnictwa

W Katowicach zmarł w wieku 97 lat, Michał Scipio del Campo. Pierwsze loty dokonywał już w 1908 r.

Chiny Otwarcie Oskarżają Moskwę

Pekin (UPI) — Komunistyczne władze Chin po raz pierwszy publicznie oskarżyły Związek Sowiecki o wywołanie groźby nuklearnego konfliktu w Azji w związku z rozmieszczeniem w pobliżu chińskiej granicy nowych pocisków z głowicami atomowymi.

Rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stwierdził wręcz, że największe zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa jego kraju pochodzi z ZSRR. Poprzednio Chińczycy nie kryli swojej opinii w tej sprawie, lecz wyrażali ją jedynie w czasie konferencji dyplomatycznych. Obecnie krytyka komunistycznego sąsiada została przekazana za pośrednictwem środków masowego przekazu.

Jednocześnie Pekin kategorycznie zażądał wstrzymania montażu pocisków nuklearnych średniego zasięgu typu SS-20 w Dalekiej Azji. Te, które są już zainstalowane powinny zostać niezwłocznie usunięte.

Jeszcze Jeden Przypadek Zwyrodnialstwa

Los Angeles (UPI) — 5 wychowawców przedszkola, w tym właścicielka i jej rodzina postawionych zostało w stan oskarżenia pod zarzutem seksualnego molestowania przedszkolaków. Najmłodsze z dzieci miało 2 lata. W sumie akt oskarżenia wymienia 109 punktów. Udowodniono, że prześladowanych było 18 dzieci.

Przedszkole zamknięto w styczniu tego roku w związku z istniejącymi podejrzeniami o zaniedbywanie i molestowanie maluchów.

Oskarżeni posuwali się nawet do tego, że aby zastraszyć dzieci i zmusić ich do milczenia, zabijali na ich oczach małe zwierzątka, grożąc, że to samo stanie się z nimi i ich rodzicami, jeżeli nie zachowają tajemnicy.

Przynajmniej 5 oskarżeń o odszkodowanie w wys. ok. $1 mln każde zostało wniesionych do sądu przez rodziców dzieci.

KARAIBY. — Sowiecki lotniskowiec "Leningrad" w drodze do wybrzeży Kuby. (UPI)

Nowe Nasilenie Walk w Bejrucie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jednak raczej bardzo sceptyczni, jeżeli chodzi o przestrzeganie przez walczące ze sobą ugrupowania, postanowień, zaprzestania walk. Obecne bowiem zawieszenie broni jest jednym sponad 200, wynegocjowanych i nie przestrzeganych, licząc od momentu rozpoczęcia wojny domowej w 1975 r.

Jedną z ofiar toczących się w Bejrucie walk był dyplomata francuski. Niezidentyfikowany osobnik zranił go dzisiaj w zachodnim sektorze miasta, w czasie kiedy szedł on rano do pracy we francuskiej ambasadzie. Zgodnie z relacją policji, stan jego nie jest krytyczny. Dotychczas żadne z ugrupowań nie przyznało się do przeprowadzenia zamachu na jego życie. Przedstawiciele ambasady nie udzielili żadnych informacji oraz komentarzy na ten temat.

Ambasador Francji wydał tylko oświadczenie, że kraj jego wyśle do Bejrutu pod koniec tego tygodnia swojego obserwatora, którego zadaniem będzie dostarczanie informacji dotyczących sytuacji na opuszczonych przez wojska francuskie pozycjach oraz sytuacji wzdłuż "zielonej linii", miejsca najbardziej nasilonych walk.

W ciągu ostatnich kilku dni w wyniku walk zginęło kilkadziesiąt osób, na ogół ludności cywilnej. W poniedziałek zginęło ok. 10 osób oraz 53 zostały ranne. Dzisiaj ofiarami walk było przynajmniej 20 osób, w tym 4 dzieci, należące do jednej rodziny. Zostały one ranne w czasie silnego ostrzeliwania wschodniego Bejrutu przez oddziały muzułmańskie.

Ostatnie walki w stolicy Libanu nasiliły się po informacji dotyczącej groźby "zlikwidowania" przywódcy druzów muzułmańskich, Jumblatta. Oddziały jego przejęły w zeszłym tygodniu zajmowane przez jego rywala, przywódcę sunitów, pozycje, usytuowane w zach. Bejrucie.

Groźba "likwidacji" przekazana została anonimowo przez telefon, jednej z zachodnich agencji w Bejrucie.

Lawa Nie Grozi Zasiedlonym Terenom Hawaii

Volcano, Hawaii. (UPI) — Strumienie lawy z wulkanu Mauna Loa wypływają na przestrzeni ponad 300 stóp, ale nie zagrażają terenom zamieszkałym.

Wulkan wyrzuca też od czasu do czasu kawałki stopionych odpadków skalnych na wysokość do 70 stóp. Wulkaniczna góra ma 13,680 stóp wysokości, zaś w poniedziałek po popołudniu na wysokości 9,000 stóp nastąpiły wybuchy ognia.

Przedstawicielka Obserwatorium Wulkanicznego na Hawajach oświadczyła, że strumienie lawy posuwają się z szybkością od 400 do 600 stóp na godzinę. Cztery strumienia spływają w pobliżu więzienia, a którym siedzą skazani na małe kary. Władze więzienne projektowały ewakuację 55 więźniów, ale zarzuciły projekt, gdyż doszły do wniosku, że więzienie nie jest zagrożone.

Odpowiedzialni Za Zamach

Strasburg, Francja (UPI) — Odpowiedzialność za zamach na amerykańskiego konsula w Strasburgu we Francji przyjęła organizacja terrorystyczna, zwaną Zbrojną Rewolucyjną Frakcją Libanu. Wczoraj, bezpośrednio po zamachu, lokalna policja sugerowała, iż nie posiadał on podłoża politycznego i mógł być wynikiem zemsty któregoś ze zwolnionych pracowników Konsulatu. Tymczasem ranny konsul, Robert Homme nadal przebywa w szpitalu i jak informują lekarze, jego życiu nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Rewizja u Nowakowskich

Londyn (D.P.) — Milicja dokonała rewizji w domu adwokatki, która ma bronić Adama Michnika, jednego z przywódców KOR-u. Podczas rewizji skonfiskowano szereg dokumentów, związanych właśnie z procesem Michnika. Adwokatka ta, jest żoną aresztowanego w tym miesiącu Marka Nowakowskiego.

Miliardowe Koszty Wandalizmu

Koszty napraw uszkodzeń, będących wynikiem wandalizmu w jednej tylko z warszawskich spółdzielni mieszkaniowych, która zrzesza 5,7 tys. osób, wyniosły w minionym roku wedle oficjalnych szacunków ok. dwa miliony złotych. Niszczenie wind i klatek schodowych (w wielu przypadkach świeżo pomalowana klatka schodowa po miesiącu kwalifikuje się do ponownego remontu), kradzieże żarówek i bezpieczników elektrycznych, rozbijanie kloszy opraw oświetleniowych, wybijanie szyb w oknach klatek schodowych, piwnic i drzwi wejściowych do budynków, kradzieże klamek do drzwi w pomieszczeniach dostępnych dla wszystkich mieszkańców—to tylko niektóre z przykładów dewastacji. Swoistym kuriozum jest postawa części mieszkańców jednego z domów. W niespełna 45 minut po zakończeniu remontu instalacji domofonów, zostały one ponownie zniszczone.

Koszty napraw zgodnie z zasadą samofinansowania spółdzielni, obciążają jednak wszystkich mieszkańców, płacą za nie zarówno wandale, jak i pozostali mieszkańcy. Za wszelkie reperacje trzeba płacić. Automatycznie wzrasta zatem czynsz.

Spółdzielni mieszkaniowych jest w Polsce kilka tysięcy. Jeśli przyjąć, że przeciętne koszty napraw dzieła wandali wynoszą rocznie w każdej z nich po około 1,5 mln zł, okazuje się, że chodzi o miliardy złotych i to tylko w miejscu zamieszkania.

Grypa Panuje w Warszawie

Do 1 marca ok. 548 tys. mieszkańców 11 województw korzystało ze zwolnień lekarskich z powodu tzw. schorzeń grypopodobnych. "Zycie Warszawy" twierdzi, że do dziś nie wiadomo, czy w Polsce pojawił się wirus grypy. W 5 ośrodkach badawczych, m.in. w Państwowym Zakładzie Higieny i laboratoriach stacji sanitarnych Szczecina, Wrocławia, Lublina i Suwałk nie udało się wyodrębnić wirusa tej choroby.

Najdotkliwiej tegoroczna grypa-niegrypa daje się we znaki warszawianom. Do 1 marca zapadło na nią ok. 267 tys. osób. Według danych z 5 marca, choruje w Warszawie przeszło 23 500 mieszkańców, w tym 10 700 dzieci.

Nie odnotowuje się także pogrypowych powikłań. Poza Wrocławiem żadne województwo nie zgłosiło ciężkich przypadków przebiegu tej choroby.

Dziwny Wyrok w Aferze "Dziwexu"

W głośnej aferze "Dziwexu", po trwającym półtora roku postępowaniu, sąd nie podzielił stanowiska oskarżyciela i uniewinnił wszystkich podejrzanych od zarzutu nakłaniania do nierządu. Janusz Atlas, w podsumowaniu tekstów tej sprawie poświęconych, które drukują kieleckie "Echa Dnia", pyta: "Czy to jednak oznacza, że 'Dziwexu' nie było?": i odpowiada: "Ależ nie! 'Dziwex' prosperował i nadal prosperuje w najlepsze! Tyle, że za zgodą wszystkich zainteresowanych!".

Pierwszy Ford Mustang w Muzeum

Dearborn, Mich. (ST) — W zeszły czwartek minęło dokładnie 20 lat od chwili, kiedy z taśmy montażowej zjechał pierwszy Ford Mustang. Jego nabywcą został wówczas kanadyjski pilot, Stanley Tucker, który miał Mustanga do dziś i zgodził się oddać wóz fabryce w zamian za nowy samochód tej samej marki.

20-letni staruszek, Ford Mustang model 1964, powędrował zatem do muzeum Henry Forda, największego na świecie muzeum pojazdów, które mieści się w Dearborn w stanie Michigan.

Ford Mustang ma za sobą długą i ciekawą historię. Pojawił się w chwili, gdy do głosu w Ameryce dochodziły wyrośnięte dzieci powojennego wyżu demograficznego. Były to dzieci lepszych czasów, które chciały jeździć sportowym, szybkim jak na te czasy samochodem, a nie chciały płacić za niego majątku.

Właśnie wtedy pojawił się pierwszy Ford Mustang — biały kabriolet za jedyne $2,500. Producent żądał wpłacenia jednej trzeciej sumy gotówką, resztę dawał na 10-procentowe raty, po $50 miesięcznie. Nie była to, jak na owe czasy, suma wygórowana, toteż gdy pierwszy Mustang pojawił się na rynku, posypały się zamówienia na następne.

W tym samym dniu, kiedy ów biały Mustang wyjechał z fabryki, zamówiono już 22,000 takich samochodów. W pierwszym roku wyprodukowano ich 418,812. Był to więc niewątpliwy sukces pana Lee Iacocca, który był wtedy szefem zarządu kompanii Ford, zanim przeszedł do korporacji Chrysler.

Mustangi jeżdżą do dziś po amerykańskich drogach i w dalszym ciągu należą tu do najbardziej popularnych samochodów. Pierwszy z nich — obecnie już zasłużony weteran — zapracował sobie zatem na miejsce w muzeum. Stał się sporym fragmentem współczesnej historii Ameryki.

Sąd Najwyższy Wstrzymał Egzekucję

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy odroczył wykonanie egzekucji na mordercy, 24-letnim Christopherze Burger, który miał zostać stracony dzisiaj na krześle elektrycznym. Burger oskarżony został o obrabowanie i utopienie żołnierza, który pracował na pół etatu jako taksówkarz. Czynu tego dokonał ze swoim wspólnikiem, też żołnierzem. W czasie popełniania morderstwa w 1978 r. Burger miał wtedy 17 lat.

Sąd Najwyższy odrzucił natomiast apelację o odroczenie egzekucji oraz zmianę wyroku na innego mordercę, który ma zginąć w sobotę przez wstrzyknięcie śmiercionośnego środka chemicznego. 39-letni Ronald Clark O'Bryan oskarżony został o zamordowanie swojego 8-letniego syna, podając mu czekoladę zatrutą cyjankiem, w czasie Halloween w 1974 r. Przedtem wykupił polisę ubezpieczeniową na sumę $60,000 na nazwisko dziecka.

Skazana Za Długi Język

Londyn (UPI) — 23-letnia urzędniczka brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Sarah Tisdall, została skazana na karę 6 miesięcy więzienia za przekazanie londyńskiej gazecie tajnych informacji o instalowaniu amerykańskich pocisków nuklearnych "cruise" w Wielkiej Brytanii.

Młoda kobieta z nieukrywanym przerażeniem przyjęła wyrok, który jak stwierdził jej własny adwokat "stanowił karę za coś, co nie było niczym więcej, jak tylko bezmyślnością i głupotą." Brytyjski wymiar sprawiedliwości chciał jednak na przykładzie pani Tisdall zrobić w kraju sprawę pokazową. Za często bowiem dane, które stanowią tajemnicę wojskową przeciekają do prasy.

Wydając wyrok sędzia wyjaśnił: "Nie jest to szpiegostwo i nie tak traktujemy przypadek pani Tisdall. Nie ulega jednak wątpliwości, że jej postępowanie było wysoce nieeteyczne."

Rewelacyjne Odkrycie Paleontologiczne

Nowy York. (ST) — Amator paleontolog dokonał ostatnio niezwykłego odkrycia szczątków ponad 60 różnych odmian zwierząt, których wiek określa się na 1.5 mln do 1.9 mln lat.

Odkrycia dokonał na Florydzie, pracujący na pół etatu pracownik firmy budowlanej, Frank Garcia.

Naukowcy są zdania, że najnowsze odkrycie przedstawia najstarsze na świecie szczątki zwierząt — starsze nawet od zbiorów znajdujących się w Los Angeles, które uważane były dotychczas za najwcześniejsze.

Zbiory obejmują miniaturowego wielbłąda, podobnego do lamy, gigantycznego ptaka, prawie 2 razy tak dużego jak kalifornijski kondor oraz leniwca, rozmiarem odpowiadającego wołowi.

Paleontolog, David Webb, oświadczył, że dokładne opisanie zbiorów oraz określenie dokładnego ich wieku potrwa kilka lat.

Spadek Kosztów Utrzymania Samochodu

New York. (ST) — Wyniki corocznych badań przeprowadzanych przez "Hertz Corp." dowodzą, że koszty utrzymania nowego samochodu zmniejszyły się nieznacznie w 1983 r. Spadek zanotowano z $4,721 do $4,653.

Jest to pierwsza obniżka od r. 1971, w skali całego kraju.

Podstawą badań jest samochód zbliżony rozmiarami do Forda "Fairmont," który pokonuje drogę długości 10,000 mil rocznie, w ciągu 5 lat.

Dowiodły one, że w 20 głównych miastach USA koszty utrzymania samochodu spadły o 1.4%, czyli do 46.53¢ za milę. W 1982 r. wynoisły one 47.21¢.

W Chicago średni koszt wyniósł w zeszłym roku 49.46¢, czyli mniej niż w 1982 r.—49.81¢ za milę. Chicago jest 5 z kolei najdroższym miastem pod względem kosztów utrzymania samochodu po Los Angeles, San Francisco, Nowy York oraz Miami.

W Los Angeles koszty utrzymania samochodu wynoszą 56.86¢ za milę.

Najtańszym miastem pod tym względem okazała się Atlanta—41.59¢.

Niższe procenty od pożyczek na samochody oraz niższe ceny benzyny są przyczyną zmniejszenia się kosztów utrzymania samochodów. Równoważą one jednocześnie 3.3% wzrost cen na nowe auta, podwyższone opłaty za ubezpieczenie, podatki od sprzedaży oraz opłaty za licencje.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Angieszka Maryniak

(z domu Lepianka)
(żona śp. Wojciecha, teściowa śp. Ludwika Sikora)

Członkini Tow. Królowej Jadwigi Grupa 525 Związku Polek w Am. i Tow. im. Ignacego J. Paderewskiego Nr. 128 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go marca 1984 roku, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (Władysław) Jordanek, Edward (Genowefa), Rozalia Sikora, Anna (Alex) Spetly i **Irena,** córki, syn, synowa i zięciowie; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Stanley Funeral Home
Brodziński Bracia
Telefon 342-3330

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Ludwik Jurasik

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25-go marca 1984 roku, o godzinie 5:07 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Rys**), żona; **Henryk** i **Stanisław,** synowie; **Helena,** córka; **Linda,** synowa; **Adam Nawracaj,** zięć; 9 wnuków, 1 wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (26-27)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Kazimierz Parciany

Emerytowany Pracownik Pism Związkowych

Członek Tow. Cicero Grupa 825 ZNP, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26-go marca 1984 roku, o godzinie 12:30 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-ej po południu do 9:30 wieczorem, jutro w środę od 12-ej w południe do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jadwiga (z domu **Mazun**), żona; **Stanisława, Czesław, Jan, Teresa** i **Ryszard,** dzieci; **Zygmunt Prudzienica** i **Timothy Sullivan,** zięciowie; **Teresa,** synowa; **Franciszek, Stanisław i Wilhelm,** bracia; **Jadwiga Drobot,** siostra; **Dorota** i **Janina,** bratowe; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (27-28)

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń—uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe—podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek)—muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu—na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń—liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Kwiatki z Życia w PRL

Zebrane Przez "Politykę"

Nakładem Warszawskiej Krajowej Agencji Wydawniczej ukazał się kieszonkowy kalendarzyk na rok 1984. Cena — 8 zł. Nakład 2,690,550 sztuk. Osobliwość kalendarzyka polega na tym, że nie ma w nim niektórych miesięcy. A więc: stycznia, lutego, maja, czerwca, września i października. Podoba się nam ta śmiała tendencja likwidatorska. Polski kalendarz i tak zanadto jest przeładowany rocznicami i datami, skłaniającymi do zadumy. Ponieważ kalendarzyk wydała firma Dobrosława Kobielskiego — przynajmniej jego ulubiony miesiąc jest.

★ ★ ★

Sołtys z gminy Bełżyce pobrał w Urzędzie Miasta i Gminy 330 kart reglamentacyjnych dla mieszkańców dwóch wsi — po czym poszedł w Polskę. Wrócił bez kart. Funkcjonariusze ustalają, czy je przepił, rozdał czy zgubił. Żeby tylko się nie okazało, że sprawcą zniknięcia kartek był Trójkąt Bermudzki szczebla gminnego!

★ ★ ★

W Krakowie PSS "Społem" nie wyraziła zgody na przyjmowanie wędzonek (z krakowskich Zakładów Mięsnych) w nocy. Czyżby dlatego, że noce są z reguły chłodniejsze, więc woda zamarza?

★ ★ ★

W "Gazecie Olsztyńskiej" opublikowano serię anegdot historycznych. Znalazła się wśród nich i ta o obronie Głogowa: "Zachęceni przez władcę stawili głogowianie zacięty opór nieprzyjacielowi, gdy więc cesarz rozkazał na oczach oblężonych przywiązać zakładników do machin oblężniczych i poddawać ich torturom — mieszczanie oświadczyli: — Mniejszą klęską jest, jeżeli rodzice zostaną bez potomstwa niż obywatele bez ojczyzny . . ." O potomstwo możemy być dziś spokojni. Pewien niepokój budzi kwestia, dlaczego tę właśnie opowiastkę opatrzono nadtytułem: Uśmiech sprzed wieków. Tortury i przywiązywanie do wież oblężniczych to nie jest Kabaret Starszych Panów. Nawet, gdyby uwierzyć hasełku optymistów: "Uśmiechnij się, jutro nie będzie lepiej!".

★ ★ ★

Krakowski Komitet Obchodów 300 rocznicy odsieczy wiedeńskiej podał do wiadomości publicznej, ile nas te obchody kosztowały: 9.7 mln zł. Prawdziwy wjazd Jana III do Krakowa kosztował miasto 496 zł 21 gr i 9 denarów. Ciekawe, czy zachowały się protokoły innych inspektorów ówczesnego NIK-u, tropiących, jakie to prezenty (i od kogo) dostał ob. S. — z zawodu król.

★ ★ ★

Ze świata zabawek dziecinnych: pojawił się zestaw "Mały architekt". W kartonie znaleźć można worek z 2 kg gipsu, kilka gumowych foremek i słoiczek kleju. Cena zabawki: 340 zł. Producentem jest zapewne jakiś pomysłowy architekt własnej przyszłości.

★ ★ ★

Pismo "Sport" poinformowało czytelników, że rodzina Bońków święta spędziła w Londynie. Cytowano wypowiedź piłkarza: "Podczas wieczoru wigilijnego podawano także nasze narodowe potrawy, ale brakowało mi paru najbliższych osób, tego nastroju specyficznego, jedynego w swoim rodzaju, śniegu za oknami, kolęd . . ." Reporterzy łódzcy wykryli lipę. Otóż Boniek nie pojechał do Londynu. Święta spędził w Turynie. Relację zamieszczoną w "Sporcie" ktoś wyssał z palca. Maluczko, a i my doczekamy się Watergate. Dociekliwi dziennikarze już są.

★ ★ ★

Historyjka obyczajowa: rodzina w Barcinie (woj. bydgoskie) dostała paczkę z USA. W paczce znalazła się zabawka: miniaturowy sklep ze wszystkimi akcesoriami. Zabrakło jedynie kolejki, no ale tę możemy sami wygospodarować. Na rozruch sklepu amerykańscy powinowaci załączyli banknot 50-dolarowy. Tyle że nie prawdziwy, z prezydentem, lecz z jakimś dowcipem rysunkowym. Pan domu, do którego przyszła paczka, opylił 50-dolarówkę przed Pewexem w Żninie. Teraz siedzi. Nie pierwszy to raz zabawa w sklep kończy się kryminałem.

★ ★ ★

W Wałbrzychu uruchomiono sklep z produktami bezglutenowymi. Znalazł się wśród nich proszek, z którego można upiec bezglutenowy chleb. Cena jednego opakowania proszku (wraz ze stosownymi dodatkami) 80 zł. Przy takiej kalkulacji trudno się dziwić, że bezglutenowego chleba nikt nie kupuje. "Społem" podjęło decyzję, by z proszku zalegającego półki — upiec sucharki. Proponujemy nazwę dla tych ciasteczek: Maria Antonina.

★ ★ ★

Na fali ujawnień — w Krakowie ujawniło się Bractwo Supir. Członkowie bractwa twierdzą, że utrzymują stałe kontakty z cywilizacjami pozaziemskimi. Mało tego: opracowali oni zagadnienie tzw. studni kosmicznych, przez które można przemieszczać się w czasie i w przestrzeni. Ludowa piosenka nie kłamie: "Dudni woda, dudni, dziś w głowach jak w studni . . ."

★ ★ ★

Prywatny antykwariat "Światowid" w Białymstoku pragnął przekazać 250 książek dla domu dziecka. Kierownictwo domu dziecka załatwiło antykwariuszy odmownie. Książek nie przyjęto. Powód? Kłopot z załatwieniem formalności. Łaska boska, że Ossoliński nie żył w naszych czasach, bo nigdy nie doszłoby do powstania Ossolineum.

★ ★ ★

Pojawiły się w sprzedaży lniane makatki — kalendarze na rok 1985. Perspektywa raczej siermiężna.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

PURCHASE, N.Y. — Policja otoczyła budynek należący do IBM, gdzie nastąpił wybuch bomby podłożonej jak się później dowiedziano przez grupy sprzeciwiające się polityce U.S. wobec Afryki Południowej i Ameryki Łacińskiej. (UPI)

Zydzi w USA Mogli Pomóc

Nowy York (ST) — Organizacje Zydów amerykańskich zakończyły ponad dwuletnie badania nad podejściem ludności żydowskiej w USA do problemów rodaków w Europie w czasie II Wojny Swiatowej. Badania wykazały, że Zydzi w Stanach Zjednoczonych mogli uratować tysiące Zydów europejskich przed zagładą, gdyby w pełni zdawali sobie sprawę z całego tragizmu Holocaustu. Zydom w USA wydawało się jednak, że podejście Hitlera do ich narodu w niczym nie różni się od podejścia innych, antysemickich rządów.

Zginął w Wypadku Samochodowym

27-letni James Ryan z Des Plaines zginął w wypadku samochodowym w poniedziałek. Stwierdzono, że mężczyzna stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w nadjeżdżającą z przeciwka furgonetkę. Ryan zginął na miejscu. Kierowca drugiego samochodu, Marvin Weinberg, przebywa w szpitalu. Jego życiu nie grozi niebezpieczeństwo.

Popular Vest!

by Alice Brooks

Play with texture, layer a vivid vest over smart separates.

Choose waist or hip-length version of fashion's favorite two color vest. Crochet easily of knitting worsted-weight yarn for lightweight warmth. Pattern 7273: Misses Sizes 8-18 incl. $2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Addresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $2.00.
ALL CRAFT BOOKS. $2.50 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. If advertising is omitted through an error or late posting, the AD will appear in the next issue or if requested, monies for ad will be refunded.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA MŁODA DZIEWCZYNA
Do pomocy matce przy dzieciach i lekkiej pracy domowej. Zamieszkać. Pokój i wyżywienie. Musi mówić trochę po angielsku. La Grange. Tel.: 579-0179 lub po 6 ppł 352-3446 w j.ang.

RESPONSIBLE MATURE KIND LADY
English speaking wanted to baby sit children and perform household duties in my home. Live-in. References required.
693-7990 or after 6 P.M. 889-4960

GOSPODYNI I OPIEKA NAD DZIECKIEM
Referencje. Z zamieszkaniem 5 dni w tygodniu. Dobre wynagrodzenie świetne warunki. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim.
629-2600 albo 620-0659

CLEANING
Need reliable woman 1 day a week, for ironing and cleaning. Some English necessary. Elmhurst area. Call Jean Korleski
833-0949

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED Seamstress needed. Some English necessary. Apply Clothworks. Tel.: 276-2283.

DENTAL RECEPTIONIST (Northwest Side Office)
Must speak English and Polish. Full time position. Light typing. Salary based on experience. Call for appointment 2:00 P.M. to 7:00 P.M.
685-8463

★ Praca

★ EXCELLENT AND IMMEDIATE OPENINGS ★
FOR
★ SET-UP OPERATORS ON THE FOLLOWING ★
- DAVENPORT: 3 Years Experience
- SCREW MACHINE: 2 Years Experience
- COLD HEADER: 2-Die, 3-BLOW, 5 Years Experience
- WAREHOUSE/DRIVER: 3 Years Experience
Specifically with FASTENERS

TOP PAY for TOP PEOPLE. Qualified Applicants, Must Speak English. WE OFFER 9 Paid Holidays, liberal vacation, life and health insurance, profit sharing.
CALL: LARRY WILLIAMS AT: 763-2020
SAFETY SOCKET SCREW CORP.
6501 N. Avondale CHICAGO

HOME CARE AIDES WANTED
Experienced preferred but will train. Must speak, read & write English. Own car necessary. Call: —
Judy Kenning—581-2150

Potrzebny Wykwalifikowany
TOKARZ
Cukiernik i stolarz. Kobiety do sprzątania z zamieszkaniem i bez. Mężczyzni i kobiety do pracy fabrycznej.
IRENE'S International Emp. Ag.
6201 W. Touhy
631-8878

DLA KOBIET I MĘCZYZN
Ranne sprzątanie sklepów odzieżowych — part time, 5 godzin dziennie. 7 dni w tygodniu.
Zgłaszać się osobiście, od poniedziałku do piątku, w godzinach 12 w południe — 4 po południu.
2855 N. DRAKE

Polska Książka w Polskim Domu

★ Praca Męska

MASZYNISTA
Fachowiec do pracy na tokarce i frezarce. Musi mieć własne narzędzia i 5 lat doświadczenie. Najwyższe wynagrodzenie i overtime. Zgłaszać się
1915 W. Wabansia

ASSISTANT MANAGER
No experience Necessary
Will Train,
Excellent Pay & Benefits
Ms. Krysztopa
449-1920

OPERATOR
na tokarkę ręczną i tokarkę rewolwerową. Doświadczony. Na południu miasta. Zgłaszać się osobiście:
Musi znać język angielski.
J + J CARBIDE
3339 W. Columbus Tel.: 737-4878

ELECTRICIAN or computer technician wanted. Must speak English. Tel.: 792-3152.

POTRZEBNY cieśla - stolarz W starszym wieku. Południowa strona miasta. 376-4209 Od 8 wieczorem.

NEEDED
CABINET MAKERS AND FORMICA EXPERTS ONLY
Some English Helpful. Apply Between 9 A.M. - 12 Noon
GOTHIC CRAFT CORP.
2601 W. Armitage

MOLD MAKERS Experienced
Work in our clean, modern air conditioned facility. We offer a 50 hour work week and many generous benefits. We will pay top rates for qualified people.
G.M. TOOL CORP.
2601 American Lane
Elk Grove Village 595-1990

K R A W I E C
Na pełen etat do sklepu z męską odzieżą. Świadczenia, "profit sharing," ubezpieczenie szpitalne. Najchętniej przyjmiemy osobę mówiącą trochę po angielsku.
ERIC SALM STORE FOR MEN
6141 N. Lincoln, Chicago
463-1133

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI Z SAMOCHODAMI
Z doświadczeniem w sprzątaniu sklepów spożywczych
DOBRE WYNAGRODZENIE.
Zgłaszać się osobiście:
3204 N. CENTRAL, POKÓJ 309
Od poniedziałku do piątku od 11 do 2 pp.

MĘŻCZYŹNI Z SAMOCHODAMI
Potrzebni do sprzątania w nocy. Pełny etat. Niedoświadczonych nauczymy.
Zgłaszać się osobiście:
3204 N. CENTRAL AVE., POKÓJ 309
Od poniedziałku do piątku, od 11 rano do 2 po poł.

SET-UP & TOOL MAN
Metal job shop
EXPERIENCED
251-1341

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
We need your type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

★ Praca

★ Lekcje

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM
TOKARZ-FREZER
Tel. 342-6484 (całą dobę)
* * *
MECHANIK SAMOCHODOWY
Tel.: 342-4488 (całą dobę)
Kurs rozpoczynamy 29 Marca-84
(Czwartek)
* * *
NIC TRUDNEGO DLA KAŻDEGO

★ Futra

SPRZEDAM 2 eleganckie futra minkowe. ME-7-8399.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Kontraktorzy

PRZEBUDOWY, REMONTY, DACHY, SIDING, ROBOTY ALUMINIOWE
Wykonujemy szybko i solidnie.
Tel. 384-7121

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje, remonty wewnątrz. Tel.: 286-0864

★ Usługi

EXPRESOWA naprawa samochodów. Na miejscu, z gwarancją pomoc drogowa 24 godziny Tel.: 235-0677

MALOWANIE, tapetowanie, remonty wewnątrz. Solidnie i tanio. 764-1465.

★ Zguby

SKRADZIONO paszport polski na nazwisko Zofia Juda.

ZBUGIONO paszport konsularny—0125242 na nazwisko Kazimierz Papierz. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny: 927-2617.

★ Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się—zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

★ Interesy

RESTAURACJA na sprzedaż. Tel.: 745-6575.

DUŻY SKLEP SPOŻYWCZY
Do sprzedania w okolicy Cragin
637-1730
Pytać o Teresę

★ Domy

QUALITY HOUSE BUILT BY OWNER
4 bedrooms, 2½ baths, 2½ car garage
Priced at $100,000.
Call: 773-4002

★ Poszukuje Mieszkania

PAN bez nałogów szuka małego, samodzielnego mieszkania Najchędniej "Studio Apt." 489-2951 między 5 a szóstą wiecz.

★ Do Wynajęcia

4500 W - 2500 N. 4 POKOJE i sypialnie, ogrzewane, 1-sze piętro. Dorosłym. 278-8248.

3 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
1½ łazienki. Podłogi wyłożone dywanami od ściany do ściany. $465.00 miesięcznie Okolica Cumberland, przy stacji miejskiej kolejki. Bez zwierząt. 966-2079.

POTRZEBNE osoby do wspólnego zamieszkania. Jackowo. Od 1 kwietnia. Tel.: 384-7425.

CZWORKA ogrzewana od zaraz. Okolica Cicero-Belmont 545-0796.

2734 N. KIMBALL
5 Rooms 3rd floor. Heated Apt. Bldg. Sanded Floors, new stainless sink and kitchen cabinets. Tile bath. Newly remodeled. $325 per month. References.
Janitor 772-2642

HAZEL MANOR APTS.
Steps from transportation, lake and park. Convenient shopping. Completely renovated historic building. One bedrooms $385 and up.
776-1606

3 POKOJE do wynajęcia 47th i Cicero Ave. Tel.: 585-9481.

BELMONT - Pulaski Area. 2½ room studio heated. $265. 262-3844.

IRVING PARK (4300 W.)
3½ Pokoi, świeżo odnowione. Lodówka, kuchenka. $290. Łącznie z ogrzewaniem i gazem do got.
685-6741 ż- mówić po ang. i zostawić informacje.

STUDIO APARTMENT KAWALERKA
4452 W. Belmont, pierwsze piętro. Od 1 kwietnai. Całkowicie wyposażona kuchnia, Wszędzie dywany. Drzwi z patio na balkon. Lokator opłaca ogrzewanie $265. plus dep.. Dorosłym tylko. Dzwonić w języku angielskim.
736-3969

2 MIESZKANIA 1 sypialniowe. Cena $165 i $250. Kimball — Milwaukee. 792-2854 — 227-0394.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Pasażerowie RTA i CTA Otrzymają Zwrot Pieniędzy

Decyzje Stanowego Sądu Najwyższego

W ubiegły piątek Stanowy Sąd Najwyższy podjął szereg bardzo ważnych decyzji. Do najważniejszych, szczególnie dla wielu tysięcy pasażerów korzystających z transportu publicznego komunikacji RTA i CTA, należy decyzja stwierdzająca, że pasażerom tym należy się zwrot pieniędzy wpłaconych za miesięczne karty przejazdowe, kiedy w lipcu RTA i CTA podniosły opłaty za przejazd. Mimo, że pasażerowie kupili już karty na miesięczne przejazdy, musieli dopłacać różnicę w cenie.

Zdaniem Najwyższego Sądu Stanowego, kupno miesięcznej karty było równocześnie umową zawartą z agencjami transportu w związku z czym bezprawnie zmuszono pasażerów do dopłacenia. Tak więc, na podstawie piątkowej decyzji pasażerowie otrzymają zwrot tych pieniędzy. Oblicza się, że zwrocone zostanie $2.5 mln.

Sąd Najwyższy zdecydował również utrzymać w mocy karę śmierci dla Juana Caballero, skazanego za zamordowanie trzech młodych ludzi w 1979 r. Caballero zostanie zgładzony za pomocą zastrzyku z trucizną. Egzekucję wyznaczono na 24 września br. Spodziewanym jest że adwokaci skazanego zwrócą się z apelacją do Najwyższego Sądu U.S.

Utrzymano w mocy ustawę z 1982 r. zabraniającą produkcji tzw. "środków podobnych" imitujących groźne leki i narkotyki.

Wstrzymano licencję wydaną wcześniej firmie operującej wysypisko trujących odpadów przemysłowych, znajdujące się w miejscowości Naplate, w pow. La Salle. Zdecydowano, aby unieważnić licencje wydaną przez stanową agencję ochrony środowiska firmie znajdującej się w Wheaton. Firma ta miała założyć wysypisko odpadów produkcyjnych na 177 akrowych terenach pow. LaSalle.

Sędziowie Sądu Najwyższego Illinois stwierdzili również, ze Lester R. Swailes nie może rownocześnie być asesorem York Township i członkiem Rady. Powiatowej.

Tragedia Na Chodniku Po Grze w "Bingo"

Kobieta kierowca, która straciła panowanie nad swym samochodem uderzyła w grupę ludzi wychodzących właśnie z lokalu, gdzie grali w "bingo." W wyniku uderzenia jedna osoba poniosła śmierć, pięć innych odniosło bardziej i mniej poważne obrażenia.

Wypadek wydarzył się przy 4800 North Pulaski, w poniedziałek wieczorem. Jak dotąd nie podano nazwiska 60-letniego mężczyzny, który poniósł śmierć pod kołami samochodu. Nie podano też nazwiska kobiety, która wjechała w tłum ludzi.

Nie Przynaje Się Do Winy?

Sędzia John Laurie, który został oskarżony o przyjmowanie łapówek w czasie wstępnych przesłuchań sądowych, jakie odbyły się w poniedziałek, nie przyznał się do winy. Proces odbędzie się nieco później. Oskarżenie sędziego Laurie jest wynikiem śledztwa prowadzonego przez władze federalne znanego pod nazwą "Greylord."

CHICAGO. — Sen. Charles Percy w towarzystwie żony Loraine i 91-letniej matki Elisabeth uważnie śledzi sprawozdania z prawyborów jakie odbyły się w Illinois we wtorek, 20 marca br. (UPI)

Chicagoskiemu Szkolnictwu Nadal Grozi Kryzys Finansowy

Ostrzeżenie Specjalnej Komisji Nadzorczej

Specjalna komisja nadzorcza Chicago School Finance Authority powołana do życia w 1980 r. przez Legislaturę Stanową w chwili, gdy chicagoskie szkolnictwo publiczne bliskie było bankructwa, zgodnie ze swymi obowiązkami, ogłosiła kolejny raport o finansach szkolnych. W raporcie tym ostrzega władze szkolne przed dalszym, bardzo poważnym kryzysem finansowym, ponieważ deficyt budżetowy będzie znacznie wyższy, niż preliminowały władze szkolne.

Zdaniem Komisji deficyt ten dojdzie do sumy $147 mln, a nie jak przewidziały władze szkolne do $83 mln. Komisja zwraca też uwagę na poważne trudności, jakie spowodują rozmowy na temat nowych kontraktów o pracę zawieranych z pracownikami szkolnymi. Znów, podobnie jak w bieżącym roku szkolnym, jest możliwość długotrwałego strajku, gdy władze szkolne nie będą w stanie przyznawać swym pracownikom odpowiednich podwyżek uposażeń. Ostrzeżenie Komisji wyraźnie stwierdza, że nie wiadomo, czy rok szkolny 1984-85 rozpocznie się w terminie.

Jest to już piąty raport opracowany przez Komisję. W każdym z tych raportów ostrzegano władze szkolne przed możliwościami nowych trudności finansowych i najczęściej obliczenia Komisji były trafne.

Władze szkolne liczą na subwencje stanowe. Mają zamiar zwrócić się do ustawodawców o wyasygnowanie więcej pieniędzy na potrzeby szkół. Tymczasem znawcy stwierdzają, że trudno będzie zatwierdzić jakiekolwiek nowe fundusze, ponieważ wiązałyby się one z podwyższeniem podatków, na co ustawadawcy w roku wyborczym nie bardzo się zgodzą.

W budżecie stanowym opracowanym przez gub. Thompsona przewidziano wprawdzie małe podwyżki dla szkolnictwa, ale Chicago otrzyma jedynie $9 mln. Jest to suma stanowczo za mała na potrzeby szkolnictwa.

Dwaj Syryjczycy Zatrzymani Za Przemyt Kokainy

Sędzia sądu okręgowego na powiat Cook wyznaczył $1 mln kaucji dwóm Syryjczykom, których zatrzymano na lotnisku O'Hare za próbę przemytu półtora funta kokainy, o wartości rynkowej przekraczającej $20 mln.

Aresztowano 30-letniego nauczyciela Ahmeda Badedina Baddoura oraz 50-letniego Mouse Kouly. Baddour przybył w piątek z Jordanii. Jego nerwowe zachowanie wzbudziło podejrzenia celników. Zdecydowano się na dokładną kontrolę jego bagaży, w wyniku której znaleziono narkotyk.

Skąd Chicago Czerpie Fundusze?

Raport o finansach Chicago opracowany przez krajowe biuro spisu ludności wskazuje, że wpływy finansowe dla miasta przeszły swego rodzaju rewolucję.

Kiedy w latach 70-tych podstawowym źródłem pieniędzy na wydatki miejskie były podatki od nieruchomości i fundusze federalne, tak obecnie podstawowym źródłem wpływów są podatki nałożone przez miasto na różnego rodzaju usługi i opłaty za korzystanie z użyteczności publicznych.

Chodzi o takie podatki jak: opłaty za licencje miejskie na samochody, tzw. "podatek od głowy" płacony przez pracodawców od każdego zatrudnianego pracownika, opłaty za parkowanie samochodów, cumowanie łodzi, oraz podatek od opłat za użyteczności publiczne takie jak telefony, elektryczność czy gaz. Dochodzą do tego podatki od kupna papierosów, alkoholu, podatki od biletów na imprezy rozrywkowe itd.

Jak stwierdzają znawcy, oparto się na drobnych podatkach (dziesięcio i pięciocentowych), aby uniknąć podnoszenia podatków realnościowych, przeciw czemu ostro występują zawsze mieszkańcy.

W 1982 r. największy procent pieniędzy bo w 23.5% wpłynęło właśnie z tych "drobnych" podatków. Na drugim miejscu znalazły się wpływy z funduszy federalnych a dopiero na trzecim miejscu wpływy z podatków realnościowych.

Podobno najwięcej funduszy federalnych wpłynęło dla miasta w 1980 r. za prezydentury Jimmy Cartera. Miasto otrzymało wtedy rekordową sumę $492 mln, czyli jedną czwartą wszystkich przychodów gotówkowych. Od tego czasu fundusze federalne są znacznie mniejsze. W 1982 r. miasto otrzymało z funduszy federalnych $461 mln.

Jeśli chodzi o wpływy od 'drobnych podatków" to zaobserwowano stały ich wzrost. W 1980 r. miasto otrzymało $420.9 mln, natomiast w 1982 r. już $31 mln. Z podatków realnościowych w 1982 r. na rzecz miasta wpłynęło $341 mln.

Wpływy z podatków realnościowych od lat już nie stanowią podstawowego źródła finansowego miasta. Jeszcze w 1976 r. pieniądze z podatków realnościowych stanowiły podstawowe źródło zarobków miasta. Wpływy te wtedy stanowiły 31.8% wszystkich miejskich dochodów. obecnie stanowią one jedynie 15.1%.

Przewiduje się, że jednym z nowszych źródeł dochodu miasta będą podatki od depozytów bankowych oraz podatki płacone przez linie lotnicze korzystające z lotnisk O'Hare i Midway.

Warto wiedzieć, że miasto otrzymuje pewne fundusze od sąsiednich przedmieść, które płacą za wodę z jeziora. Od 1972 r. czyli w ostatnim dziesięcioleciu, opłaty za wodę wzrosły o 105%. Miasto w 1972 r. otrzymało za wodę $69.5 mln obecnie, a właściwie w 1982 r. otrzymało $142.2 mln. Dodatkowo wpływają pieniądze z funduszu emerytalnego pracowników miejskich. W roku 1982 wpłynęło $226.3 mln., wrzost w porównaniu z rokiem 1972 o 198%.

Dept. Szkolnictwa Żąda Zwrotu Funduszy Na Biblioteki w Illinois

Generalny inspektor federalnego Dept. Szkolnictwa zażądał od stanu Illinois zwrotu $6.9 mln z funduszy federalnych na tutejsze biblioteki, wydanych w ciągu 2 i pół lat.

Rząd domaga się zwrotu $3.3 mln, w tym $2.6 mln zużytych na "niewłaściwe projekty" oraz $730,000 wydanych już po określonym terminie. Inspektor kwestionuje także $3.6 milionowe wydatki na inne cel, żądając ich zwrotu w przypadku, gdyby stan nie potrafił dostatecznie usprawiedliwić zużycie tych sum.

Kontrola, przeprowadzona przez chicagowskie biuro inspektora generalnego podkreśla, że przyznając pieniądze dla poszczególnych bibliotek stan nie działał zgodnie z wytycznymi federalnymi. Dotyczy to również bibliotek chicagowskich, w okresie od lipca 1977 roku do grudnia 1980 roku. Sekretarzem stanu, odpowiedzialnym za biblioteki w Illinois, był wówczas obecny senator Alan Dixon (D).

Przedstawiciele stanu podważają wyniki kontroli, podkreślając, że wydatki te były zaaprobowane przez reprezentantów Dept. Szkolnictwa jeszcze przed realizacją programów i podziałem funduszy. Przyznają jednak, że Illinois może być zmuszone do zwrotu znacznej części wyżej wynienionych sum.

Walka z rządem federalnym może zakończyć się sprawą sądową. Jest ona uważnie obserwowana przez inne stany, ponieważ Illinois posiada reputację stanu posiadającego jeden z najbardziej rozwiniętych systemów bibliotecznych.

Kontrole przeprowadzane są obecnie w innych częściach kraju. Indiana i Hawaje wniosły apelacje przeciw podobnym żądaniom Dept. Szkolnictwa, który również od nich domaga się zwrotów, choć znacznie niższych sum niż od Illinois.

Następca Dixona, Jim Edgar wyjaśnia, że reformy administracyjne, wprowadzone w 1981 roku w tym także ścislejsze kontrole finansów, zlikwidowały problemy cytowane przez inspektora Dept. Szkolnictwa.

Podczas kwestionowanego okresu, Illinois otrzymało $10.9 mln zgodnie z aktem Library Services and Construction Act. Fundusze federalne miały być przeznaczone na dwa cele: rozszerzenie usług bibliotecznych na okręgi nie posiadające bibliotek lub korzystające wyłącznie z ograniczonych usług w tym zakresie oraz ustanowienie i rozwinięcie współdziałającej ze sobą sieci bibliotek, położonych w różnych częściach stanu.

Oskarżony o Morderstwo

48-letni mieszkaniec Evanston, Robert Mims, zatrudniony w miejskim programie szkoleń zawodowych, został oskarżony o zabicie 25-letniego Luciana Hatfielda podczas kłótni.

Mims twierdzi, że gdy jego kolega sięgnął do kieszeni, sądził, że chce wyciągnąć broń. Uprzedzając go sam wyciągnął swój rewolwer i oddał do niego jeden strzał. Hatfield zginął od postrzału w głowę.

Utopił Się w Kanale

19-letni mieszkaniec Calumet City, Robert Barry, zginął w kanale. Jego zwłoki wydobyto stamtąd w niedzielę.

Autopsja wskazuje, że młody mężczyzna utopił się przypadkowo.

Na jego ciele nie znaleziono żadnych śladów świadczących o wcześniejszej walce czy przemocy fizycznej. Policja otrzymała wiadomość o jego zaginięciu 2 dni wcześniej.

Znaleziono Protokół z Autopsji Zwłok Zastrzelonego Rabusia

Po 50 Latach Dokument o Śmierci Johna Dillingera

Po 50 latach, zupełnie przypadkowo, w torbie ze starymi papierami, pracownik biura patologa powiatowego znalazł długo poszukiwany protokół z sekcji zwłok słynnego, prawie legendarnego rabusia Johna Dillingera, który zginął od kul agentów FBI w lipcu 1934 r. kiedy wychodził z kina.

Dillinger znany był z tego, że bardzo sprytnie i szybko rabował banki. Najczęściej wchodził do banku, groził pracownikom rewolwerem i potem "czyścił" szuflady bankowe z gotówki.

Na temat Dillingera powstała nieomal legenda tym bardziej, że gdy po wiadomości o zastrzeleniu go liczni dziennikarze domagali się zobaczyć protokół z sekcji zwłok, mówiono im, iż takowy nie istnieje.

Pisarz Jay Robert Nash zafascynowany historią bandyty napisał nawet o nim dwie książki, popierające panujące przekonanie, że FBI nie zabiło Dillengera, iż zginął ktoś inny. Ponieważ Nash podobnie jak wielu dziennikarzy nie widział protokołu skłonny był wierzyć o smierci kogoś innego i o ukrywaniu się Dillingera.

Zdaniem dr. Roberta Steina, protokół z sekcji zwłok został napisany przez znanego na terenie Chicago patologa dr. Jerryego Kearns. Dokument wyjaśnia szereg dotychczas nieznanych szczegółów, szczególnie jeśli chodzi o dane osobiste Dillingera. W chwili śmierci miał 31 lat a nie jak podawano 32, farbował włosy a oczy miał brązowe, nie jak poprzednio sądzono-niebieskie czy szare.

Znaleziony dokument napewno jest autentyczny, rozwiązano więc pięćdziesięcioletnią zagadkę. Przypuszcza, się, że zaginął zupełnie przypadkowo. Ponieważ bardzo się nim interesowano, zamiast zaksięgować go i włożyć do dokumentów, trzymano na wierzchu, aby mogli go czytać zainteresowani. Potem, najprawdopodobniej zupełnie przypadkowo ktoś go schował do niepotrzebnych papierów i tak słuch po nim zaginął aż do niedwna. Znaleziono dokument trzy tygodnie temu, o jego znalezieniu poinformowano w sobotę.

Zwycięzcy "Lotto"

W ostatnim ciągnieniu loterii stanowej "Lotto" wyłoniono trzech zwycięzców, z których każdy otrzyma ponad $1 milion przez następne 20 lat, w wypłatach rocznych po $88,510.

Wśród zwycięzców znaleźli się: 52-letnia Annie Hughes z zachodniej części miasta; 38-letnia Dora Mitchell z południowej części Chicago i 55-letni Jesse William, również z południa miasta.

Hughes jest matką trojga dzieci. Pracuje w kuchni szpitalnej. Mitchell, również matka trojga dzieci jest bezrobotna, a Williams jest zatrudniony w kompanii Campbell Soup.

Zatrzymani Za Kradzieże

Policja z Rolling Meadows aresztowała trzech mężczyzn z podejrzenia o okradzenie dwunastu biznesów z tego przedmieścia. Wśród zatrzymanych znaleźli się: 36-letni Cottrell Richmond, 23-letni Derrick Nowlings i 36-letni Larry Gaskin.

Przypuszcza się, że ci sami mężczyźni są również odpowiedzialni za 65 innych włamań, dokonanych w północnej i północnozachodniej części powiatu Cook oraz w powiecie DuPage.

Jednocześnie aresztowano 29-letnią Kathy Reid, mieszkającą pod tym samym adresem co Richards. Kobietę oskarżono o posiadanie skradzionych przedmiotów i narkotyków.

Znaleziono Kryjówkę, Ale Więzień Uciekł

Nadal na terenie całej metropolii chicagoskiej prowadzone są intensywne poszukiwania dwóch więźniów, którzy wraz ze swymi czterema towarzyszami uciekli w piątek z więzienia powiatowego. W czasie weekendu zdołano schwytać czterech uciekinierów, dwóch bardzo niebezpiecznych więźniów nadal przebywa na wolności.

Wczoraj po południu sądzono, że uda się aresztować Aryulesa Bivensa, skazanego na długoletnie więzienie za morderstwo. Niestety, jak się okazało, policja przybyła do mieszkania gdzie się ukrywał pół godziny za późno.

W między czasie ujawniono dodatkowe szczegóły odnośnie ucieczki więźniów. Felczer, który został oskarżony o dostarczanie im rewolwerów, znajduje się w więzieniu. Sędzia wyznaczył kaucję w wysokości $100 tys. 21-letni Campagna oprócz broni dostarczał więźniom, przynajmniej dwukrotnie, narkotyki, przekazywane przez znajome więźniów.

Policja aresztowała brata Aryulesa Bivensa — Michaela, oskarżając go o pomaganie zbiegowi.

Władze więzienia powiatowego zaostrzyły dyscyplinę w tym zakładzie karnym, a powiatowa ława przysięgłych rozpoczęła śledztwo mające sprawdzić dyscyplinę więzienną i środki bezpieczeństwa podejmowane przez władze więzienne w celu zapobieżenia ucieczkom więźniów.

Drugi zbieg, który oczekiwał w więzieniu na rozprawę, oskarżony o rabowanie mieszkań znajdujących się w budynkach nad jeziorem, najprawdopodobniej uciekł z metropolii i znajduje się gdzieś na terenie Wisconsin, gdzie jak wiadomo dawniej często bywał. Władze Wisconsin zostały ostrzeżone o ewentualności pobytu tam zbiega i poszukiwania trwają.

Brat Zaginionej Milionerki Wystąpił o Uznanie Jej Za Zmarłą

Helena Vorhees Brach, spadkobierczyni fortuny producenta cukierków Franka V. Bracha, właściciela firmy E. J. Brach & Sons zaginęła bez wieści 7 lat temu. Jej brat, emerytowany pracownik koleji, Charles Vorhees złożył do sądu wniosek o uznanie jej za zmarłą. Pierwsze przesłuchania w tej sprawie rozpoczęły się w poniedziałek. Na ławie świadków stanie około 30 osób.

Od chwili zaginiecia H. Brach nie trafiono na jej ślad, mimo, że za wskazówki co do jej miejsca pobytu wyznaczono $250,000 nagrodę.

Kobieta przepadła bez wieści 17 lutego 1977 roku po wyjściu z kliniki Mayo o Rochester, Minn, gdzie przeszła rutynowy sprawdzian stanu zdrowia. Miała wówczas 65 lat. Od tego momentu nie zdołano zebrać choćby najdrobniejszych informacji na jej temat. Brach nigdy nie użyła swych kart kredytowych, nigdy też nie pobrała pieniędzy ze swego konta.

Jej małżonek, z którym żyła przez 20 lat, zmarł mając 70 lat. Przez cały czas pożycia obsypywał ją kosztownymi prezentami. W testamencie zapisał jej niemal cały majątek w gotówce, większość akcji i całą własność osobistą. Przez 7 lat Helena Brach prowadziła spokojne życie. Miała tylko kilku przyjaciół. Interesowała się zwierzętami, przekazując na konto grupy Animal Protection Institute of America duże sumy pieniędzy.

W znacznym stopniu polegała na Jacku Matlicku, który służył jej jako osobisty strażnik, szofer, chłopiec na posyłki i gospodarz domu. Przez pewien czas przyjaźniła się z Richardem J. Bailey, właścicielem stadniny koni z Morton Grove.

Po jej zaginięciu wszczęto przesłuchania. Obydwaj w wymieni mężczyzni odmówili składania zeznań powołując się na V poprawkę do Konstytucji.

Policja wierzy, że po wyjściu z kliniki Mayo Brach nie powróciła do swego domu w Glenview. Matlick twierdzi natomiast, że kobieta przyjechała do domu, skąd po 4 dniach udała się do swego apartamentu na Florydzie. Jest on głównym podejrzanym w tej sprawie, choć nigdy nie wytoczono przeciw niemu oficjalnego oskarżenia. Brach zapisała mu w swym testamencie $50,000. Testament przewiduje również $500,000 dla brata zaginionej. Reszta pieniędzy z ponad 21-milionowej fortuny, złożona na koncie Helen Brach Foundation najprawdopodobniej zostanie przekazana na działalność Animal Protection Institute, który znajduje się w Sacramento, Cal.

Aresztowano Podejrzanego o Morderstwo

Policja aresztowała 20-letniego Willie Franka Lucas podejrzanego o brutalne zamordowanie matki trojga dzieci, mieszkanki Aurora, Ill.

W poszukiwaniu mordercy pomógł władzom ośmioletni synek ofiary, który widział mordercę i potrafił choćby częściowo podać jego rysopis.

Przy aresztowanym znaleziono rzeczy należące do Yvonne Sbarbaro, lat 26. Została zamordowana silnymi uderzeniami w głowę zadanymi kijem basebollowym.

Bogaty Biznesmen Oskarżony o Przekupienie Urzędnika

Harold Reskin, bogaty właściciel firmy budowlanej, był swego czasu oskarżony o przemycenie dwóch nielegalnych imigrantek z Meksyku. Po tym zajściu, które miało miejsce w 1978 roku, otrzymał karę z zawieszeniem. Wiadomość tę dołączono do aktu oskarżenia przeciw Reskinowi, który niedawno został postawiony przed odpowiedzialnością karną za przekupienie urzędnika dokonującego oceny zniszczeń po powodzi w centrum handlowym w Elmhurst, należącego do Reskina. Wraz z nim oskarżono menadżera centrum, Teda Stamisona i jego kuzyna, Toma Stamisona. Wszyscy trzej przyznali się do wręczenia urzędnikowi z National Flood Insurance, Davidowi Manuele'owi $2000. W zamian za łapówkę proszono go by wycenił zniszczenia na $86,450, podczas gdy prawdziwe straty wyniosły jedynie $24,500.

Wśród dowodów oskarżenia znajdowała się taśma z rozmową między Reskinem a Manuelem, potwierdzająca podejrzenia.

Adwokat Reskina, Patrick Tuite twierdzi, że jego aresztowanie wpłynie niekorzystnie na wiele społecznych organizacji i osoby indywidualne, czerpiące zyski z jego hojności.

Reskin jest członkiem zarządu uniwersytetu De Paul i organizacji Boy Scouts of America.

Adwokat jego utrzymuje, że przypuszczenie, że tak zamożny człowiek mógłby pokusić się o część z $50,000 ryzykując tym dobrą reputację, zaprzecza zdrowemu rozsądkowi. Tuite podkreślał również, że jego klient co roku daje więcej na działalność różnych organizacji niż zarobiłby na odszkodowaniu za zniszczenia po powodzi.

Prokuratorzy z kolei zwrócili się do sędziego z prośbą o rozważenie cech charakteru podsądnego w oparciu o sprawę z 1978 roku, kiedy to Reskin zaaranżował przerzucenie przez granicę dwóch Meksykanek i sam czekał na nie w Nogales, Ariz. w samochodzie. Po tym incydencie Reskin osobiście zgłosił się do władz Arizony, przyznając się do winy.

Prokuratorzy uważają, że jego postępowanie świadczy o złych intencjach Reskin, którego podejrzewa się zresztą o chęć przeżycia "przygód z dreszczykiem".